

Sygn. akt I ACa 1146/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Żelazowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska SSO del. Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	st. sekr. sądowy Olga Sikorska-Łatacz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. Ł. (1)

przeciwko K. S. (1), J. S. (1), J. S. (2), Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) spółce jawnej w upadłości likwidacyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych K. S. (1), J. S. (1), J. S. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 28 września 2015 roku, sygn. akt I C 71/14

I. oddała apelację;

II. zasądza od pozwanych K. S. (1), J. S. (1), J. S. (2) solidarnie na

rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów

zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy

prawnego P. S. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o

należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej

pozwanym z urzędu.

Agnieszka Bednarek - Moraś Tomasz Żelazowski Mirosława Gołuńska

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 14 czerwca 2013 roku powód D. Ł. (1) wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S., K. S. (1), J. S. (1) i J. S. (2) na jego rzecz kwoty 243.119,86 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 225.085,08 złotych od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty a od kwoty 18.034,78 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwanie Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. oraz wspólników spółki jawnej uzasadnione jest treścią art. 31 § 2 ksh. W dniu 29 października 2011 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. zawarła z powodem umowę, której przedmiotem była dostawa i montaż instalacji wentylacji mechanicznej w garażach przy ulicy (...) wraz z pionami i zakończeniem instalacji na dachu zgodnie z dostarczoną dokumentacją, wykonanie pionów wentylacyjnych izolowanych wełną mineralną z folią aluminiową o grubości 50 mm, wykonanie szaf sterowniczych, podłączenie i uruchomienie instalacji wentylacji mechanicznej, wykonanie pomiarów skuteczności wentylacji wraz z protokołem badań, wykonanie instalacji detekcji dwutlenku węgla wraz z protokołem badań, dostarczenie dokumentów odbiorowych takich jak deklaracje zgodności, certyfikaty, karty gwarancyjne wbudowanych urządzeń wraz z instrukcjami obsługi oraz podłączenie urządzeń i szafek do miejsca wykonanych przyłączy. Powód wskazał, iż wykonał zleczone mu przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. prace na dowód czego wystawił faktury VAT nr (...) z 30 listopada 2011 roku, nr FS (...) z 27 kwietnia 2012 roku, nr (...) z 22 czerwca 2012 roku oraz nr FS (...) z 14 września 2012 roku. Pozwana spółka dokonała zapłaty na rzecz powoda jedynie należności z faktury VAT nr (...) z 30 listopada 2011 roku oraz faktury VAT nr (...) z 27 kwietnia 2012 roku. Następnie w dniu 9 maja 2012 roku Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. zawarła z powodem kolejną umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda na jej rzecz wentylacji mechanicznej wywiewnej z garaży budynków mieszkalnych A i B przy ulicy (...) w S.. Powód wykonał zleczone mu przez pozwaną prace i wystawił fakturę VAT nr (...) z 31 października 2012 roku. Ponadto, na podstawie złożonych przez pozwaną zamówień powód sprzedał na jej rzecz i dostarczył towary, za które wystawił fakturę VAT nr (...) z 17 sierpnia 2012 roku na kwotę 1.485,84 złotych z terminem płatności do 7 września 2012 roku oraz fakturę VAT nr (...) z 23 listopada 2012 roku na kwotę 9.087,24 złotych z terminem płatności do 7 grudnia 2012 roku. Oryginały wszystkich faktur VAT zostały pozwanej spółce doręczone przez stronę powodową, a saldo należności zostało potwierdzone w dniu 26 lutego 2013 roku przez E. L., dyrektora do spraw ekonomicznych pozwanej spółki. Niezgodność co do kwoty 1.000 złotych wynika z faktu, że powód w wyniku oczywistej omyłki pisarskiej wskazał w tabeli sporządzonej w dokumencie z dnia 26 lutego 2013 roku, że kwotą należną z tytułu faktury VAT nr (...) jest kwota 8.087,24 złotych w miejsce prawidłowej 9.087,24 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 2 lipca 2013 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 216/13 Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił w całości powództwo D. Ł. (1) (k. 55).

Od powyższego nakazu zapłaty wnieśli skutecznie sprzeciwy wszyscy pozwani, tj. pozwana spółka Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. oraz jej wspólnicy, wnosząc zgodnie o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w przypadku ustanowienia zawodowego pełnomocnika prawnego. W uzasadnieniu sprzeciwów o tożsamej treści wskazali, że zgodnie z treścią zlecenia (...) prace miały być wykonane do dnia 30 stycznia 2012 roku (błędny zapis umowy 30 stycznia 2011 roku). Zgodnie z treścią § 7 ust. 3 tej umowy wykonawca miał wystawić faktury w oparciu o protokół stwierdzający wykonanie robót bez zastrzeżeń. Integralną częścią faktury jest bezusterkowy protokół odbioru. Protokół powinien być podpisany przez kierownika budowy. Przedmiotem odbioru końcowego jest przedmiot umowy. W myśl natomiast § 6 ust. 7 umowy, do obowiązków wykonawcy należało dostarczenie z protokołem odbioru atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych, DTR, protokołów zgodnie z § 1. Tymczasem faktury nr (...) i nr FS (...) nie zawierają protokołów odbiorów prac, nie spełniają więc warunków wyrażonych w zleceniu, a tym samym nie mogą być podstawą żądanych roszczeń. Faktury nr (...) z 2 czerwca 2012 roku odebrana w dniu 28

czerwca 2012 roku, oraz nr (...) z 14 września 2012 roku odebrana w dniu 26 września 2012 roku, zawierają z kolei wprawdzie protokół, lecz nie załączono wymaganych dokumentów. Dodatkowo pozwani podnieśli, iż dochodzenie roszczeń z tytułu tych faktur powinno uwzględniać fakt wykonania prac z prawie ośmiomiesięcznym opóźnieniem, a zgodnie ze zleceniem termin płatności wynosi 23 dni od daty odbioru faktury końcowej. Opóźnienie o osiem miesięcy terminu zakończenia prac jest podstawą roszczeń odszkodowawczych, które jak wskazano w sprzeciwach są przedmiotem osobnego powództwa. Pozwani podnieśli, iż tak znaczne opóźnienie prac spowodowało znaczne utrudnienia wykonania innych robót, ich opóźnienie, a tym samym wymierne szkody finansowe spółki, która nie mogła w czasie właściwym uzyskać środków finansowych ze sprzedaży mieszkań i lokali użytkowych.

Ponadto, pozwani wskazali, że zgodnie z umową nr (...) prace miały być wykonane w terminach wskazanych w § 3. Prace poza rozprawieniem poziomów w garażach w terminie dwóch tygodni od przekazania frontu robót, nie zostały wykonane. Ponieważ obliczenie terminu zakończenia prac następuje zgodnie z § 3 ww. umowy i wynosi 8 tygodni od daty przekazania placu budowy, 16 października 2012 roku - 11 grudnia 2012 roku, zatem w ocenie pozwanych od dnia 12 grudnia 2012 roku powód jest w zwłocie z wykonaniem umowy. W związku z powyższym, zgodnie z § 9 ust. 1 pkt. 1 wykonawca (pozwany) obciąża powoda karą umowną w wysokości 1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień opóźnienia. Do dnia złożenia sprzeciwu opóźnienie wynosi 225 dni, co daje uprawnienie pozwanemu do naliczenia kar umownych w kwocie 258.750 złotych, a dalsze kary wynoszą za każdy dzień następny po dniu złożenia sprzeciwu kwotę 1.150 złotych. Z ostrożności procesowej, w przypadku uznania przez Sąd zasadności roszczeń powoda, pozwani przedstawili do potrącenia kwotę kar umownych wynikającą ze wskazanego zapisu. W zakresie Faktur VAT nr (...) oraz FS (...) pozwani wskazali, że są one pozbawione zamówienia, a jeżeli są objęte zleceniem(...) to winny być w nim ujęte również w zakresie wynikających z niego obowiązków, tzn. dokonania odbioru prac oraz załączenia atestów, kart gwarancyjnych itd. Wobec braku wykonania tychże obowiązków, faktury te są niezasadne i nie mogą stanowić podstawy roszczeń (k. 73-75, 88-90, 92-94, 96-98, 114-116, 119-121, 124-126, 137-139).

Pismem z dnia 22 maja 2014 roku syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej poinformował Sąd, iż w dniu 14 maja 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie ogłosił w sprawie o sygn. akt XII GU 28/14 upadłość obejmującą likwidację majątku (...) Spółki jawnej w S., wyznaczając jednocześnie syndykiem masy upadłości B. D. (k. 279).

Postanowieniem z dnia 19 września 2014 roku (sygn.. akt I C 71/14) Sąd Okręgowy w Szczecinie zawiesił postępowanie w sprawie wobec pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. (k. 314).

Pismem z dnia 2 października 2014 roku syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej poinformował Sąd, iż wstępuje do postępowania wobec faktu, że wierzytelność objęta pozwem dotyczy masy upadłości.

W wyroku z dnia 28 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie w stosunku do Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki Jawnej w upadłości likwidacyjnej w S., zasądził od pozwanych K. S. (1), J. S. (1), J. S. (2) na rzecz powoda D. Ł. (1) solidarnie kwotę 243.119,86 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 225.085,08 zł od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 18.034,78 zł od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem iż do zapłaty orzeczonej w niniejszym punkcie kwoty pozostają solidarni z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką Jawną w upadłości likwidacyjnej w S. oraz zasądził od pozwanych K. S. (1), J. S. (1), J. S. (2) solidarnie na rzecz powoda D. Ł. (1) kwotę 18.472 zł tytułem kosztów postępowania.

Sąd I instancji ustalił, że Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S., której współnikami są K. S. (1), J. S. (1) i J. S. (2), realizowała budowę wielorodzinnego budynku mieszkalnego przy ulicy (...) w S.. Najniższą kondygnację tego budynku stanowiły podziemne garaże. Ponadto, budynek ten miał składać się z parteru, pięciu pięter oraz dachu. Część lokali w tym budynku miała stanowić lokale usługowe (m.in. apteka i przychodnia). Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. była zarówno inwestorem, jak głównym wykonawcą robót budowlanych na tej budowie. Spośród współników nadzór nad przebiegiem procesu budowlanego na tej budowie sprawował J. S. (1). Funkcję kierownika budowy sprawował M. K., a następnie D. S., funkcję kierownika robót konstrukcyjno-budowlanych również D. S.,

robót elektrycznych H. Z., a robót sanitarnych wewnętrznych R. S.. Funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego w zakresie konstrukcji budowlanych i robót sanitarnych pełnił natomiast E. J., a w zakresie robót elektrycznych M. B. (1). W dniu 26 września 2011 roku E. J. przestał pełnić obowiązki inspektora nadzoru robót budowlanych, które przejął B. S..

Zgodnie z wpisami do dziennika budowy nr (...) w dniu 4 listopada 2010 roku zakończono prace przygotowawcze na placu budowy, podłączono zasilanie placu budowy w prąd i wodę oraz wykonano ogrodzenie placu budowy. Z dniem 31 stycznia 2011 roku M. K. przekazał obowiązki kierownika budowy D. S.. W kwietniu, maju oraz czerwcu 2011 roku wykonane zostały ściany i strop garażu podziemnego. W następnych miesiącach wykonane zostały zaś kolejne kondygnacje budynku. Wpisem z dnia 18 października 2011 roku potwierdzono zabetonowanie stropu nad V piętrzem, natomiast wpisem z 21 października 2011 roku zakończenie murowania ścian działowych na IV i V piętrze oraz rozpoczęcie prac tynkarskich na I piętrze. Ponadto, zgodnie z wpisami do ww. dziennika budowy w dniu 27 października 2011 roku zakończono murowanie kominów na dachu i rozpoczęto obmurowanie szachtów instalacyjnych w mieszkaniach. Prace polegające na murowaniu szachtów instalacyjnych w mieszkaniach zakończono 30 listopada 2011 roku, natomiast w dniu 18 listopada 2011 roku zakończono montaż kanałów wentylacyjnych i tynki I piętra. Rozpoczęto tynki parteru i II piętra. Prace tynkarskie mieszkań zostały zakończone 27 kwietnia 2012 roku. W dniu 5 grudnia 2011 roku został dokonany wpis o rozpoczęciu wykonywania posadzki w przychodni, natomiast w dniu 28 grudnia 2011 roku wpis o zakończeniu wykonywania posadzki w aptece i wykonywaniu robót posadzkarskich na I piętrze. Te ostatnie prace zakończono 3 stycznia 2012 roku. Tego dnia rozpoczęto wykonywanie posadzek na II piętrze. Wpisem z dnia 18 stycznia 2012 roku potwierdzono zakończenie murowania szachtów instalacyjnych, zaś wpisem z 24 stycznia 2012 roku rozpoczęcie wykonywania izolacji termicznej na suficie garaży. W toku dalszej realizacji procesu budowlanego w dniu 20 lutego 2012 roku do dziennika budowy został dokonany wpis, stosownie do treści którego w garażu podziemnym trwają roboty dociepleniowe sufitu oraz rozpoczęto montaż kanałów przeznaczonych do wentylacji mechanicznej. Wpis mówiący o trwaniu robót termoizolacyjnych garażu podziemnego został dokonany także 1 marca 2012 roku. Następnie, w dniu 16 marca 2012 roku odnotowano w dzienniku budowy, iż zakończono układanie paraizolacji na dachu i układanie termoizolacji na dachu, w dniu 30 marca 2012 roku iż wykonano posadzki garażu oraz posadzki klatki schodowej, natomiast w dniu 27 kwietnia 2012 roku iż trwają roboty izolacyjne na dachu – obróbki kominów, świetlików oraz że zakończono prace tynkarskie w mieszkaniach. W dniu 16 maja 2012 roku dokonano z kolei wpisu, iż trwają roboty tynkarskie na klatce schodowej, szpachlowanie ścian wybranych mieszkań, w dniu 28 maja 2012 roku iż trwają roboty malarskie w budynku oraz dociepleniowe na dachu, w dniu 12 czerwca 2012 roku iż trwają prace wykończeniowe na klatkach schodowych i w mieszkaniach, a w dniu 20 czerwca 2012 roku iż trwają roboty dociepleniowe na dachu od strony południowej. Zgodnie z dalszymi wpisami w ww. dzienniku budowy w dniu 29 czerwca 2012 roku zakończono prace dociepleniowe na V piętrze, w dniu 6 lipca 2012 roku zakończono roboty dociepleniowe na budynku, w dniu 13 lipca 2012 roku położono papę jednokrotnie na dachu, w dniu 13 sierpnia 2012 roku zakończono montaż osprzętu elektrycznego, montaż rozdzielni TM, rozdzielni głównej oraz zestawów licznikowych.

Powód D. Ł. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w S., w ramach której zajmuje się montażem instalacji wentylacji mechanicznych. Ojciec powoda W. Ł. (1) prowadzi natomiast spółkę (...) Spółkę jawną w S., a przedmiotem jej działalności jest m.in. wykonywanie konstrukcji stalowych i wentylacyjnych oraz prac ślusarskich. Ponadto, zajmuje się produkcją elementów wentylacji mechanicznej. W. Ł. (1) przez wiele lat współpracował z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S., wykonując na jej rzecz różnego rodzaju prace, w tym także w zakresie wykonania instalacji wentylacji mechanicznych. D. Ł. (1) rozpoczął własną działalność gospodarczą stosunkowo niedawno i W. Ł. (1) wspierał syna w jego działaniach. W zakresie inwestycji Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. przy ulicy (...) - (...) Spółka jawna w S. wykonywała konstrukcję śmietnika.

W dniu 29 października 2011 roku pomiędzy Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S., a powodem D. Ł. (1) w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej została zawarta w formie pisemnej umowa oznaczona jako ZLECENIE (...), w której powód zobowiązał się do wykonania następujących prac: 1) dostawy i montażu instalacji wentylacji mechanicznej w garażach przy ul. (...) wraz z pionami i zakończeniem instalacji na

dachu zgodnie z dostarczoną dokumentacją, 2) wykonania pionów wentylacyjnych izolowanych wełną mineralną z folią aluminiową o gr. 50 mm, 3) wykonania szaf sterowniczych, podłączenie i uruchomienie instalacji wentylacji mechanicznej, 4) wykonania pomiarów skuteczności wentylacji wraz z protokołem badań, 5) wykonania instalacji detekcji dwutlenku węgla wraz z protokołem badań, 6) dostarczenia dokumentów odbiorowych (deklaracji zgodności, certyfikatów, kart gwarancyjnych wbudowanych urządzeń wraz z instrukcjami obsługi), 7) podłączenia urządzeń i szafek do miejsca wykonanych przyłączy (§ 1 umowy). W umowie wskazano, iż przekazanie placu budowy ma nastąpić do dnia 2 listopada 2011 roku, rozpoczęcie robót do dnia 3 listopada 2011 roku, a zakończenie robót do dnia 30 stycznia 2011 roku (§ 2 umowy). Zgodnie z jej treścią przedmiot zlecenia obejmował wykonanie wszelkich prac i czynności niezbędnych do prawidłowego zrealizowania robót objętych umową w zakresie rzeczowym ujętym w dokumentacji projektowej, z wyłączeniem: 1) doprowadzenia zasilania do szafek sterowniczych oraz urządzeń, 2) przekłuć przez ściany dla pionów i poziomów instalacji wentylacji oraz jej obróbki, 3) wykonania czepni ternowej (§ 3 umowy). Wartość robót na podstawie uzgodnionej oferty cenowej wykonawcy, tj. D. Ł. (1) z 16 października 2011 roku została określona na kwotę 102.000 złotych netto, powiększoną o 23% podatku VAT (§ 4 umowy). Do obowiązków zamawiającego zaliczono: 1) przekazanie wykonawcy planu budowy w terminie zgodnie z § 2 umowy, 2) informowanie o możliwości przystąpienia do robót, 3) umożliwienie wykonania zlecenia w terminie (§ 5 umowy), natomiast do obowiązków wykonawcy: 1) wykonanie prac zgodnie z umową, obowiązującymi przepisami, normami i zasadami sztuki budowlanej, 2) zachowanie szczególnej, zawodowej staranności przy realizacji przedmiotu umowy, 3) utrzymanie ogólnego porządku na budowie, systematyczne przestrzeganie przepisów BHP i przeciwpożarowych na placu budowy, prowadzenie ewidencji szkoleń swoich pracowników w zakresie zagadnień BHP i przeciwpożarowych na własny koszt, utrzymanie terenu budowy w stanie wolnym od przeszkód komunikacyjnych oraz usuwanie z niego wszelkich zbędnych przeszkód, odpadów i śmieci, 4) zgłoszenie przedmiotu umowy do odbioru, uczestniczenie w czynnościach odbioru i zapewnienie usunięcia stwierdzonych wad w terminie uzgodnionym przez strony, 5) bezzwłoczne powiadomienie zawiadamiającego o wszelkich wydarzeniach i okolicznościach mogących wpłynąć na koszt inwestycji lub opóźnienie robót, 6) zapewnienie narzędzi i sprzętu, 7) dostarczenie z protokołem odbioru atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych, DTR, protokołów z § 1, 8) dostarczenie z protokołem końcowym dokumentacji powykonawczej (§ 6 umowy). Rozliczenie wykonania przedmiotu umowy miało nastąpić fakturami przejściowymi i fakturą końcową. Podstawę wystawienia faktury stanowił protokół odbioru wykonanych robót podpisany przez przedstawiciela zamawiającego, bez zastrzeżeń. Protokół z zastrzeżeniami nie mógł być podstawą do zapłaty wynagrodzenia (§ 7 pkt. 1 umowy). Zamawiający zobowiązany był zapłacić za wykonanie przedmiotu umowy w terminie 21 dni od daty przyjęcia faktury częściowej i 23 dni od daty przyjęcia faktury końcowej. Wykonawca zobowiązał się do wystawienia faktury przejściowej i końcowej za roboty wykonane w danym miesiącu kalendarzowym, w dniach od 1 do 10-go dnia następującego po nim miesiąca (§ 7 pkt. 2 umowy). Ponadto, w umowie zapisano że wykonawca wystawi faktury w oparciu o protokół odbioru robót, stwierdzający wykonanie robót bez zastrzeżeń. Integralną częścią faktury miał być bezusterkowy protokół odbioru. Protokół powinien być podpisany przez kierownika budowy. Strony zgodnie postanowiły również, że przedmiotem odbioru końcowego będzie przedmiot umowy (§ 7 pkt. 3 umowy). Jako dzień zapłaty oznaczono dzień obciążenia rachunku bankowego zamawiającego. Należność wykonawcy miała zostać zapłacona przez zamawiającego na konto wykonawcy wskazane na fakturze. Obie strony umowy oświadczyły, że są płatnikami podatku VAT, a

Zakres prac powoda na budowie przy ulicy (...) obejmował montaż kompletnej wentylacji mechanicznej w garażach odprowadzającej spaliny z garaży, w tym montaż instalacji detekcji tlenu węgla oraz szaf sterowniczych. Kiedy powód pojawił się w ww. budynku celem rozpoczęcia prac, jego stan był surowy. Powód otrzymał dokumentację dotyczącą wentylacji mechanicznej w garażach i według tej dokumentacji wentylacja była montowana. Nie wykonywał natomiast żadnych prac w związanych z montażem wentylacji mechanicznej w lokalach mieszkalnych na budowie przy ulicy (...) w S.. Montował wentylację w jednym z lokali użytkowych w tym budynku, jednakże prace te nie były objęte zakresem podpisanej przez niego umowy z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S..

Podwykonawcą powoda przy montażu wentylacji mechanicznej w garażach budynku przy ulicy (...) w S. był K. S. (2), który pracował wraz ze swoim pracownikiem M. C. (1). Do zakresu zadań K. S. (2) należał jedynie montaż kompletnej wentylacji mechanicznej w garażach. Nie zajmował się on zamawianiem oraz dostarczaniem materiałów i podzespołów

wentylacji na budowę, sprawami tymi zajmował się D. Ł. (1). K. S. (2) przekazywał D. Ł. (1) jakie konkretnie materiały i urządzenia będą mu potrzebne, a następnie po ich dostarczeniu weryfikował czy zgadzają się one z tym, co wynikało z dostarczonych mu rysunków projektowych i specyfikacji. Ponadto, na zlecenie powoda prace na ww. budowie przy ul. (...) w S. związane z montażem wentylacji mechanicznej w garażach wykonywał G. Ż., który jest automatykiem, zajmuje się instalacjami elektrycznymi, a przede wszystkim montażem szaf sterowniczych. Zakres prac zleconych przez D. Ł. (1) G. Ż. obejmował wyłącznie montaż detektorów tlenku węgla i szafy sterowniczej oraz uruchomienie tego układu. Wykonując te prace G. Ż. dysponował dostarczoną mu dokumentacją projektową, techniczną.

Montowana przez powoda w ramach realizacji podpisanej przez niego umowy z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. z 29 października 2011 nr (...) instalacja wentylacji mechanicznej miała odprowadzać przewodami wentylacyjnymi spaliny z garaży na dach. W tym celu musiały zostać wykonane i zamontowane piony wentylacyjne prowadzące na dach, gdzie z kolei montowane były czerpnie, odpowiedzialne za pobór i wtłoczenie świeżego powietrza do pomieszczeń garażowych oraz wyrzutnie, przez które z kolei było „wyrzucane” powietrze wraz ze spalinami z tychże pomieszczeń. Piony wentylacyjne były prowadzone w kanałach wentylacyjnych w pionie przez otwory w poszczególnych stropach i dachu w tzw. szachtach wentylacyjnych. Szachty wentylacyjne powstawały w ten sposób, że kanały wentylacyjne w których były umieszczane piony wentylacyjne, były zabudowywane np. ścianką gipsowo - kartonową. W jednej szachcie było prowadzonych kilka pionów wentylacyjnych. Instalacja wentylacji mechanicznej oprócz wyżej wymienionych elementów składała się z rur ocynkowanych i kanałów ocynkowanych oraz napędzanych silnikami elektrycznymi wentylatorów centralnych. Ponadto, w skład tej instalacji wchodziła instalacja detekcji tlenku węgla oraz szafy sterujące działaniem wentylacji.

Na budowie przy ulicy (...) w S. nie było docelowego zasilania w energię elektryczną, a jedynie tzw. prąd budowlany, czyli zasilanie tymczasowe. Prace objęte zakresem ww. umowy z 29 października 2011 roku powód rozpoczął od montażu pionów wentylacyjnych. Prace związane z montażem wentylacji mechanicznej stanowią jeden z ostatnich etapów realizacji budowy i ze względu na właściwości teże instalacji powinny być wykonywane dopiero po wykonaniu w budynku takich prac jak, prace tynkarskie, izolacyjne i dociepleniowe - dopiero wówczas przewody wentylacyjne mogą być montowane, instalowane. Montaż detektorów tlenku węgla i szafy sterującej, z uwagi na fakt, że są to urządzenia elektryczne, elektroniczne i kontakt z wodą mógłby doprowadzić do ich uszkodzenia, powinny być montowane dopiero po wykonaniu niezbędnych uszczelnień i obróbek, przede wszystkim na dachu, a także innych prac na budowie, które mogłyby te urządzenia na taki kontakt narazić i spowodować w efekcie ich uszkodzenie.

Montaż pionów wentylacyjnych został wykonany przez powoda i jego podwykonawców, jeszcze przed wykonaniem na budowie przy ulicy (...) w S. izolacji stropów i izolacji sufitów w garażu oraz przed wykonaniem posadzek w pomieszczeniach budynku. Spowodowane to było faktem, że firma, której zlecone zostało wykonanie posadzek korzystała z docierających posadzki urządzeń spalinowych i warunkiem przystąpienia przez nią do tychże prac było zapewnienie w pomieszczeniach w których te prace miały być wykonywane wentylacji, tak aby spaliny i para wodna mogły być wyprowadzane na zewnątrz. Stąd też po zainstalowaniu pionów wentylacyjnych i wentylatorów, doszło do prowizorycznego uruchomienia instalacji wentylacji mechanicznej.

W pewnym momencie, z uwagi na trudną sytuację finansową Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. i zaleganie w płatnościach wykonawcom, postęp prac na budowie przy ulicy (...) w S. znacznie zwolnił. Powód i jego podwykonawcy nie mogli przystąpić do dalszych prac na budowie związanych z dokończeniem instalacji wentylacji mechanicznej z tego względu, iż nie zostały wykonane inne niezbędne w tym celu prace wykończeniowe, w tym m.in. nie zostały należycie obrobione i uszczelnione wyprowadzone na dach piony wentylacyjne, co powodowało dostawanie się wody i wilgoci do wnętrza budynku, powstawanie zacieków i w konsekwencji uniemożliwiało zamontowanie takich urządzeń elektrycznych i elektronicznych, jak czujniki tlenku węgla oraz szafy sterującej. Oprócz uszczelnienia w należyty sposób dachu, powód musiał również czekać na wykonanie izolacji stropów w garażach i ich pomalowanie. Dopiero gdy te prace zostały wykonane, mógł przystąpić do rozprowadzenia pionów wentylacyjnych w garażach oraz dokonać montażu ww. urządzeń elektrycznych i elektronicznych. Powód pozostawał w stałym kontakcie z kierownikiem budowy, który informował go kiedy może przystąpić do wykonania pozostałych prac wchodzących w zakres zleconego mu zadania. W trakcie realizacji ww. budowy przy ulicy (...) w S. wspólnicy Przedsiębiorstwa

Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. nie sprawdzali tego, jaki materiał jest przywożony na budowę. Zajmował się tym kierownik budowy, który również sprawdzał, jakie urządzenia są montowane. Dokumentacja wykonawcza, projektowa, którą otrzymał powód i jego podwykonawcy w celu realizacji zleconych im prac, była przez nich uszczegóławiana, aby wykonać poszczególne elementy. Poszczególne elementy były zamawiane na wymiar, czym również zajmował się D. Ł. (1). Kierownik budowy miał wgląd do projektów i mógł sprawdzić, czy na budowę są dostarczane właściwe elementy.

W trakcie realizacji przez powoda i jego podwykonawców zleconych mu prac, nie były zgłaszane uwagi przez inwestora, jak również przez kierowników budów i inspektorów nadzoru uwagi co do jakości i terminowości tychże prac. Zaszła konieczność dokonania jedynie niewielkiej poprawki w zakresie rozmieszczenia czujników tlenu węgla. Wentylacja mechaniczna została wykonana prawidłowo, zgodnie z umową. Po jej uruchomieniu nie były zgłaszane w stosunku do powoda, ani też jego podwykonawców, jakiegokolwiek zastrzeżenia co prawidłowości jej działania.

W dniu 29 listopada 2011 roku został sporządzony protokół finansowy wykonanych robót (budowlano - remontowych) na budowie przy ulicy (...) w S. w okresie od 2 listopada 2011 roku do 28 listopada 2011 roku, w którym wskazano rodzaj wykonanych robót. Wartość tychże robót według kosztorysu wykonawczego określono na kwotę 30.600 złotych, a ich jakość jako dobrą. W końcowej części tego protokołu stwierdza się, że roboty te wykonane zostały zgodnie z umową (projektem i kosztorysem), a ogólny stan i wartość robót wykonanych na dzień sporządzenia protokołu określa zestawienie wartości robót wykonanych od początku budowy. Ponadto, w protokole tym wskazano, że został on sporządzony przy udziale przedstawiciela generalnego wykonawcy Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. D. S. oraz podwykonawcy tj. powoda działającego jako firma (...) D. Ł. (1) w S..

W tej samej dacie sporządzone zostało zestawienie wartości wykonanych robót, w którym jako rodzaj robót również został wskazany montaż pionów. Wartość robót według kosztorysu umownego lub zestawienia kosztów robót została określona na kwotę 102.000 złotych, stan zaawansowania robót na 30%, natomiast wartość robót wykonanych od początku budowy oraz wartość robót wykonanych w okresie rozliczeniowym od 2 listopada 2011 roku do 28 listopada 2011 roku na kwotę 30.600 złotych. Zestawienie to podpisane zostało przez D. S. oraz przez powoda D. Ł. (1).

W oparciu o te dokumenty w dniu 30 listopada 2011 roku powód D. Ł. (1) wystawił fakturę VAT FS (...) z tytułu wykonania montażu wentylacji mechanicznej na kwotę 30.600 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 7.038,00 złotych, tj. łącznie do zapłaty 37.638,00 złotych. Jako formę płatności wskazano przelew, a jako termin płatności 21 grudnia 2011 roku. Odbiór faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w dniu 6 grudnia 2011 roku.

W dniu 27 kwietnia 2012 roku został sporządzony protokół finansowy wykonanych robót (budowlano – remontowych) na budowie przy ulicy (...) w S. w okresie od 28 listopada 2011 roku do 26 kwietnia 2012 roku, w którym wskazano jak rodzaj wykonanych robót wykonanie wentylacji mechanicznej. Wartość tychże robót według kosztorysu wykonawczego określono na kwotę 12.000 złotych, a ich jakość jako dobrą. W końcowej części tego protokołu stwierdza się, że roboty te wykonane zostały zgodnie z umową (projektem i kosztorysem), a ogólny stan i wartość robót wykonanych na dzień sporządzenia protokołu określa zestawienie wartości robót wykonanych od początku budowy. Ponadto, w protokole tym wskazano, że został on sporządzony przy udziale przedstawiciela generalnego wykonawcy Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. D. S. oraz podwykonawcy tj. powoda działającego jako firma (...) D. Ł. (1) w S..

W tej samej dacie sporządzone zostało zestawienie wartości wykonanych robót, w którym jako rodzaj robót również zostało wskazane wykonanie wentylacji mechanicznej. Wartość robót według kosztorysu umownego lub zestawienia kosztów robót została określona na kwotę 102.000 złotych, stan zaawansowania robót na 42%, natomiast wartość robót wykonanych od początku budowy na kwotę 42.600 złotych, wartość robót wykonanych według poprzedniego protokołu na kwotę 30.600 złotych oraz wartość robót wykonanych w okresie rozliczeniowym od 28 listopada 2011 roku do 26 kwietnia 2012 roku na kwotę 12.000 złotych. Zestawienie to podpisane zostało przez D. S. oraz przez powoda D. Ł. (1).

W oparciu o te dokumenty w dniu 27 kwietnia 2012 roku powód D. Ł. (1) wystawił fakturę VAT FS (...) z tytułu wykonania montażu wentylacji mechanicznej na kwotę 12.000 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 2.760,00 złotych, tj. łącznie do zapłaty 14.760,00 złotych. Jako formę płatności wskazano przelew, a jako termin płatności 18 maja 2012 roku. Odbiór tej faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S..

Należności wynikające z ww. wystawionych przez powoda faktur VAT FS (...) z 30 listopada 2011 roku oraz FS (...) z 27 kwietnia 2012 roku zostały w całości zapłacone przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S..

W dniu 22 czerwca 2012 roku został sporządzony protokół finansowy wykonanych robót (budowlano - remontowych) na budowie przy ulicy (...) w S. w okresie od 26 kwietnia 2012 roku do 15 czerwca 2012 roku, w którym wskazano jak rodzaj wykonanych robót wykonanie wentylacji mechanicznej. Wartość tychże robót według kosztorysu wykonawczego określono na kwotę 39.000 złotych, a ich jakość jako dobrą. W końcowej części tego protokołu stwierdza się, że roboty te wykonane zostały zgodnie z umową (projektem i kosztorysem), a ogólny stan i wartość robót wykonanych na dzień sporządzenia protokołu określa zestawienie wartości robót wykonanych od początku budowy. Ponadto, w protokole tym wskazano, że został on sporządzony przy udziale przedstawiciela generalnego wykonawcy Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. D. S. oraz podwykonawcy tj. powoda działającego jako firma (...) D. Ł. (1) w S..

W tej samej dacie sporządzone zostało zestawienie wartości wykonanych robót, w którym jako rodzaj robót również zostało wskazane wykonanie wentylacji mechanicznej. Wartość robót według kosztorysu umownego lub zestawienia kosztów robót została określona na kwotę 102.000 złotych, stan zaawansowania robót na 80%, natomiast wartość robót wykonanych od początku budowy na kwotę 81.600 złotych, wartość robót wykonanych według poprzedniego protokołu na kwotę 42.600 złotych oraz wartość robót wykonanych w okresie rozliczeniowym od 26 kwietnia 2012 roku do 15 czerwca 2012 roku na kwotę 39.000 złotych. Zestawienie to podpisane zostało przez D. S. oraz przez powoda D. Ł. (1).

W oparciu o te dokumenty w dniu 22 czerwca 2012 roku powód D. Ł. (1) wystawił fakturę VAT FS (...) z tytułu wykonania montażu wentylacji mechanicznej na kwotę 39.000 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 8.970,00 złotych, tj. łącznie do zapłaty 47.970,00 złotych. Jako formę płatności wskazano przelew, a jako termin płatności 13 lipca 2012 roku. Odbiór tej faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w dniu 28 czerwca 2012.

Zakończenie przez powoda prac związanych z montażem instalacji wentylacji mechanicznej na budowie przy ulicy (...) w S. miało miejsce we wrześniu 2012 roku i spowodowane było ogólnym opóźnieniem innych prac w zakresie realizacji tej budowy, których wykonanie przed montażem wentylacji mechanicznej oraz urządzeń elektrycznych i elektronicznych służących do jej prawidłowego działania było niezbędne.

W dniu 11 września 2012 roku miało miejsce uruchomienie zamontowanej przez powoda instalacji wentylacji mechanicznej na potrzeby garażu budynku przy ulicy (...) w S. wraz z uruchomieniem instalacji detekcji tlenu węgla. Z czynności tych został sporządzony protokół uruchomienia wentylacji mechanicznej, w którym stwierdza się prawidłową pracę wentylatorów oraz systemu detekcji tlenu węgla firmy (...), który po przekroczeniu alarmowego progu stężenia tlenu węgla załącza wentylator na najwyższy bieg. Ponadto, w przypadku przekroczenia alarmowego stężenia tlenu węgla załączają się tablice ostrzegawcze informujące o stanie przekroczenia stężenia tlenu węgla. Protokół ten został podpisany przez D. Ł. (1) i D. S., którzy zgodnie z jego treścią wchodzili w skład komisji, która dokonała uruchomienia wentylacji.

Powód dostarczył zamawiającemu dokumentację dotyczącą wykonanej w ww. budynku wentylacji mechanicznej w postaci atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych, DTR, protokołów badań skuteczności wentylacji i detekcji tlenu węgla.



Po dokonaniu uruchomienia i odbioru zamontowanej przez powoda w ww. budynku wentylacji mechanicznej nie były zgłaszane zastrzeżenia co do prawidłowości jej funkcjonowania. Zarówno powód, jak i podwykonawcy z których pomocą wykonywał te prace nie byli zwywani na budowę w celu usunięcia usterek, awarii lub też wykonania poprawek.

Wykonana przez powoda i jego podwykonawców wentylacja mechaniczna w budynku przy ulicy (...) została odebrana przez inspekcję nadzoru budowlanego.

Do dokonania odbioru była niezbędna dostarczona wcześniej przez powoda dokumentacja.

W dniu 14 września 2012 roku został sporządzony końcowy protokół finansowy wykonanych robót (budowlano - remontowych) na budowie przy ulicy (...) w S. w okresie od 15 czerwca 2012 roku do 10 września 2012 roku, w którym wskazano jak rodzaj wykonanych robót wykonanie wentylacji mechanicznej. Wartość tychże robót według kosztorysu wykonawczego określono na kwotę 20.400 złotych, a ich jakość jako dobrą. W końcowej części tego protokołu stwierdza się, że roboty wykonane zostały zgodnie z umową (projektem i kosztorysem), a ogólny stan i wartość robót wykonanych na dzień sporządzenia protokołu określa zestawienie wartości robót wykonanych od początku budowy. Ponadto w protokole wskazano, że został on sporządzony przy udziale przedstawiciela generalnego wykonawcy Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. D. S. oraz podwykonawcy tj. powoda działającego jako firma (...) D. Ł. (1) w S..

W tej samej dacie sporządzone zostało zestawienie wartości wykonanych robót, w którym jako rodzaj robót również zostało wskazane wykonanie wentylacji mechanicznej. Wartość robót według kosztorysu umownego lub zestawienia kosztów robót została określona na kwotę 102.000 złotych, stan zaawansowania robót na 100%, wartość robót wykonanych od początku budowy na kwotę 102.000 złotych, wartość robót wykonanych według poprzedniego protokołu na kwotę 81.600 złotych oraz wartość robót wykonanych w okresie rozliczeniowym od 15 czerwca 2012 roku do 10 września 2012 roku na kwotę 20.400 złotych. Zestawienie to podpisane zostało przez D. S. oraz przez powoda D. Ł. (1). W oparciu o powyższe dokumenty w dniu 14 września 2012 roku powód D. Ł. (1) wystawił fakturę VAT FS (...) z tytułu wykonania montażu wentylacji mechanicznej na kwotę 20.400 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 4.692,00 złotych, tj. łącznie do zapłaty 25.092,00 złotych. Jako formę płatności wskazano przelew, a jako termin płatności 05 październik 2012 roku. Odbiór tej faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w dniu 26 września 2012.

Powód nie otrzymał zapłaty należności wynikających z wystawionych przez niego ww. faktur VAT FS (...) z 22 czerwca 2012 roku oraz nr FS (...) z 14 września 2012

W trakcie realizacji przez powoda zawartej z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. umowy z 29 października 2011 roku zaistniała konieczność dostarczenia na budowę przy ul. (...) w S. dodatkowych elementów instalacji wentylacji. Związane to było m.in. z koniecznością poprowadzenia kanałów wentylacyjnych w jednym z mieszkań powstałym z dwóch osobnych mieszkań w inny sposób, aniżeli było to pierwotnie przewidziane w dokumentacji, a także z koniecznością wykonania pewnych nieprzewidzianych wcześniej obejść wentylacyjnych oraz montażu krat przelewowych na dachu. Były to elementy instalacji wentylacji, które należało wykonać według podanych wymiarów. Ponieważ oczekiwanie na realizację takiego zamówienia u innego producenta trwało by długo, około dwóch miesięcy, natomiast powód wraz z ojcem W. Ł. (1) mają własną produkcję elementów wentylacji montowanej w budynkach oraz hurtownię z takimi elementami, zostały one zamówione przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. u powoda. Zamówienie obejmowało wykonanie i dostarczenie na budowę następujących elementów wentylacji: 1) pięć sztuk kanałów o wymiarach 140×210 L=2000 z przeznaczeniem do wentylacji grawitacyjnej mieszkań za łączną kwotę 280 złotych netto (cena jednej sztuki: 56,00 złotych), 2) dwóch sztuk kolanek o wymiarach 140×210/90 z przeznaczeniem do wentylacji grawitacyjnej mieszkań za łączną kwotę 72,00 złotych netto (cena jednej sztuki: 36,00 złotych), 3) jednego kompletu kanałów i kształtek AI z przeznaczeniem do wentylacji mieszkań i podłączenia okapu za łączną kwotę 256,00 złotych netto, 4) sześć sztuk krat przelewowych 1090×120 z przeznaczeniem do montażu na dachu za łączną kwotę 600,00 złotych (100,00 złotych za jedną sztukę). Łączna kwota całego zamówienia wynosiła 1208,00 złotych. Wszystkie te elementy zostały wykonane przez powoda

i dostarczone na budowę. Zostały one szczegółowo wymienione i opisane w sporządzonym przez niego dokumencie „Wydanie magazynowe”, na którym też kierownik budowy D. S. potwierdził ich odbiór. To D. S. zamówił również te elementy w imieniu ww. spółki.

W związku ze zrealizowaniem powyższego zamówienia powód D. Ł. (1) w dniu 17 sierpnia 2012 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 1208,00 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 277,84 złotych, tj. razem do zapłaty 1.485,84 złotych. Jako formę płatności wskazano na ww. fakturze przelew, a termin płatności 7 września 2012 roku. Odbiór tej faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w dniu 23 sierpnia 2012 roku.

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. zamówiła również u powoda wykonanie i dostarczenie na budowę następujących elementów wentylacji: 1) 32 sztuk krutek przelewowych 1050×120 (RAL 9016), 2) jednej sztuki czerpni/wyrzutni 1640×210 wraz z ramką montażową, 3) jednej sztuki czerpni/wyrzutni 1460×200 wraz z ramką montażową, 4) dwóch sztuk czerpni/wyrzutni 1320×200 wraz z ramką montażową, 5) dwóch sztuk czerpni/wyrzutni 1890×190 wraz z ramką montażową, 6) dwóch sztuk czerpni/wyrzutni 1280×200 wraz z ramką montażową, 7) dwóch sztuk podstaw dachowych typu A 460×410 i wyrzutni typu A, 8) dwóch sztuk czerpni terenowej 790×360 wraz z ramką montażową, 9) dwóch sztuk czerpni terenowej 1115×365 wraz z ramką montażową. Zamówienie w imieniu ww. spółki złożył kierownik budowy D. S.. Wszystkie objęte tym zamówieniem elementy zostały również wykonane i dostarczone przez powoda na budowę przy ulicy (...) w S.. D. Ł. (1) wymienił je szczegółowo i opisał w wystawionym przez niego 19 listopada 2012 roku dokumencie, na którym też kierownik budowy D. S. potwierdził ich odbiór.

W związku ze zrealizowaniem powyższego zamówienia powód D. Ł. (1) w dniu 23 listopada 2012 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 7.388,00 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 1.699,24 złotych, tj. razem do zapłaty 9.087,24 złotych. Jako formę płatności wskazano na ww. fakturze przelew, a termin płatności 7 grudnia 2012 roku. Odbiór tej faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w dniu 30 listopada 2012 roku.

Powód D. Ł. (1) nie otrzymał zapłaty należności wynikających z wystawionych przez niego faktur VAT nr (...) z 17 sierpnia 2012 roku oraz nr FS (...) z 23 listopada 2012 roku za wykonanie i dostarczenie na budowę przy ulicy (...) w S. ww. elementów wentylacji. Wykonanie tych elementów przez powoda nie było objęte zakresem zawartej przez niego z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. ww. umowy z 29 października 2011 roku. Nie były zgłaszane żadne zastrzeżenia ze strony zamawiającego co do jakości tychże elementów, zgodności z zamówieniem oraz co do terminu ich wykonania.

Na mocy umowy podpisanej ze spółką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółce jawnej w S. powierzona została funkcja inwestora zastępczego dla realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego przy ulicy (...) w S.. Przedsięwzięcie to obejmowało budowę dwóch budynków mieszkalnych, budowę zjazdu oraz wewnętrznego układu komunikacyjnego.

Przedsiębiorstwu Budowlanemu (...) Spółce jawnej w S. została powierzona realizacja całego procesu budowlanego, włącznie z powołaniem kierownika budowy, inspektorów nadzoru budowlanego, załatwianiem wszelkich formalności, zarządzaniem całym procesem budowlanym oraz dokonaniem odbiorów prac od poszczególnych wykonawców. Dopiero po zrealizowaniu całej inwestycji i odebraniu wybudowanych budynków przez nadzór budowlany Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. miała je przekazać (...) Sp. z o.o. w S.. Do kontaktów z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. ustanowiony został przez (...) Sp. z o.o. w S. T. C., który był prokurentem tej ostatniej spółki. Do zadań T. C. należała kontrola zgodności zaawansowania prac na budowie przy ulicy (...) w S. z wystawionymi fakturami przejściowymi i fakturą końcową.

Spośród wspólników Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. nadzór nad przebiegiem procesu budowlanego na tej budowie sprawował K. S. (1).

Autorem projektu budowlanego nieruchomości przy ulicy (...) w S. był R. W., który został ustanowiony także pełnomocnikiem inwestora w kwestii prowadzenia tzw. nadzoru autorskiego. W zaprojektowanym budynku A przy ulicy (...) w S. miały być wyłącznie garaże i lokale mieszkalne, natomiast w budynku B oprócz garaży i lokali mieszkalnych lokale usługowe, w tym sklep wielkopowierzchniowy Biedronka.

Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. była nie tylko inwestorem zastępczym, ale także wykonawcą prac konstrukcyjno - budowlanych na budowie przy ulicy (...) w S.. Zgodnie z wpisami do dziennika budowy nr (...) wykonawcą prac elektrycznych była zaś spółka (...) Sp. z o.o. w S.. Kierownikiem budowy był S. W., a następnie M. K., kierownikiem robót konstrukcyjno - budowlanych zaś K. P., natomiast robót elektrycznych M. C. (2). Inspektorem nadzoru inwestorskiego w zakresie robót budowlanych oraz instalacyjno - sanitarnych był z kolei E. J., zastąpiony następnie w zakresie robót budowlanych w dniu 16 września 2011 roku przez B. S., natomiast w zakresie robót instalacji elektrycznych M. B. (2), a później H. Z.. W kwietniu 2012 roku funkcję kierownika budowy podjął M. B. (3), a w dniu 27 lipca 2012 roku ponownie M. K..

S. W. przejął obowiązki kierownika budowy w dniu 2 czerwca 2010 roku. Kilka dni później, tj. 7 czerwca 2010 roku został w dzienniku budowy odnotowany wpis, iż rozpoczęto roboty przygotowawcze związane z niwelacją i przygotowaniem placu budowy. Po kilku miesiącach, w dniu 18 października 2010 roku S. W. przestał pełnić obowiązki kierownika budowy. Tego samego dnia odnotowano również w dzienniku budowy, że nie prowadzi się żadnych robót budowlanych. Dopiero w dniu 8 lutego 2011 roku przejął obowiązki kierownika budowy M. K., a w dniu 14 lutego 2011 roku rozpoczęto wykonywanie wykopu pod budynki A i B.

Zgodnie z dalszymi wpisami w dzienniku budowy nr (...) w dniu 8 marca 2012 roku odebrana została konstrukcja więźby dachowej na budynku A, natomiast 22 marca 2012 roku zgłoszono do odbioru konstrukcję więźby dachowej na budynku B. W dniu 27 marca 2012 roku rozpoczęto roboty elektryczne w budynku A. W dniu 30 kwietnia 2012 roku odnotowano, iż trwają roboty budowlane związane z kryciem dachów wykonaniem obróbek blacharskich oraz że zakończono wykonywanie ścian działowych. W dniu 4 czerwca 2012 roku trwały prace i tynki gipsowe w budynku A, roboty elektryczne w budynkach A i B. Wpis o trwaniu prac tynkarskich w budynkach A i B oraz prac instalacyjnych i wykończeniowych został dokonany w dzienniku budowy również 30 lipca 2012 roku. Dopiero w dniu 7 września 2012 roku zakończone zostało układanie instalacji elektrycznej podtynkowej w budynkach A i B oraz instalacji podposadzkowej w budynkach A i B. W dniu 17 września 2012 roku odnotowano, że prowadzone są prace tynkarskie oraz posadzkowe na obu budynkach.

Pierwotnie to ojciec powoda W. Ł. (1) miał w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej wykonywać na rzecz Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. montaż wentylacji mechanicznej wywiewnej z garaży budynków mieszkalnych A i B przy ul. (...) w S.. Prace montażowe miały rozpocząć się w maju 2012 roku, montaż pionów w budynkach A i B miał zostać wykonany do 15 czerwca 2012 roku, rozprowadzenia na dachach w budynkach A i B do 22 czerwca 2012 roku, rozprowadzenie poziomów w garażach w terminie dwóch tygodni od przekazania frontu robót, a zakończenie robót w terminie ośmiu tygodni od tego czasu. Zakres prac do wykonania w ramach tej umowy oraz ich wycena zostały ustalone przez W. Ł. (1) na podstawie dokumentacji projektowej, a nie na podstawie oględzin budynku i stanu zaawansowania robót. Ustalenia te zostały zaakceptowane przez reprezentującego Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. K. S. (1). Ostatecznie wspólnik Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. K. S. (1) oraz W. Ł. (1) uzgodnili, że to powód D. Ł. (1) w ramach założonej przez niego działalności gospodarczej (...) D. Ł. (1) w S. wykona montaż wentylacji mechanicznej wywiewnej z garaży budynków mieszkalnych A i B przy ul. (...) w S. i przejmie po W. Ł. (1) ww. prace, jakie miał wykonać na rzecz Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. oraz że powyższa umowa zostanie „przepisana” na niego.

Na przełomie czerwca i lipca 2012 roku doszło do podpisania pomiędzy Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S., a powodem D. Ł. (1) w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej umowy nr (...), której zakres obejmował wykonanie przez powoda wentylacji mechanicznej wywiewnej z garaży budynków mieszkalnych A i B przy ulicy (...) w S. w oparciu o dokumentację - projekt wentylacji, opracowaną przez mgr inż. K. na podstawie uzgodnionej ceny ryczałtowej z 9 maja 2012 roku. W przypadku natomiast wystąpienia robót dodatkowych ich

wartość miała zostać naliczona według zasad i zastosowanych upustów oraz uzgodnień zawartych w uzgodnionych z zamawiającym ofertach oraz kosztorysach ofertowych stanowiących podstawę do zawarcia umowy zasadniczej (§ 2 umowy). Pomimo, że do podpisania ww. umowy doszło na przełomie czerwca i lipca 2012 roku, jako datę jej zawarcia wskazano 9 maja 2012 roku. Pozostawiono również bez zmian te same terminy realizacji poszczególnych etapów budowy, które zostały uzgodnione przez K. S. (1) z W. Ł. (1), tj. montaż pionów w budynkach A i B do 15 czerwca 2012 roku, rozprawienia na dachach w budynkach A i B do 22 czerwca 2012 roku, rozprawienie poziomów w garażach terminie dwóch tygodni od przekazania frontu robót oraz zakończenie robót w terminie 8 tygodni od tego czasu. Uzgodniono bowiem, że D. Ł. (1) szybko wykona prace i nadrobi zaległości w realizacji poszczególnych etapów robót.

Zgodnie z dalszymi postanowieniami ww. umowy nr (...) strony określiły wartość ryczałtową robót na kwotę 115.000,00 złotych netto. Zakres przedmiotowy umowy nie obejmował montażu przez powoda instalacji detekcji tlenu węgla oraz tzw. gazexów, jak również montażu wentylacji w lokalach usługowych oraz instalacji doprowadzającej wentylację do tychże lokali. Do prac, które zostały zlecone powodowi należał natomiast także montaż tzw. szaf sterujących działaniem wentylacji mechanicznej.

Do obowiązków zamawiającego należało: 1) przekazanie wykonawcy frontu robót w terminie o którym mowa w § 3 umowy, 2) zapewnienie nadzoru inwestorskiego, 3) dokonanie odbioru robót zgodnie z postanowieniami § 7 pkt. I umowy, 4) dokonanie płatności zgodnie z postanowieniami § 8, 6) zabezpieczenie deskowań i materiałów do realizacji umowy (§ 5 umowy). W umowie został również zawarty zapis, iż zamawiający zastrzega prawo do zmiany lub ograniczenia zakresu umownego robót (§ 5 pkt. 5 umowy).

Do obowiązków wykonawcy należało natomiast m.in.: 1) wykonanie prac zgodnie z umową, obowiązującymi przepisami, Polskimi Normami i zasadami sztuki budowlanej, 2) zachowanie szczególnej staranności przy realizacji przedmiotu umowy, 5) zgłoszenie przedmiotu umowy do odbioru, uczestniczenie w czynnościach odbioru i zapewnienie usunięcia stwierdzonych wad terminie uzgodnionym przez strony, 6) bezzwłoczne powiadomienie zamawiającego o wszelkich wydarzeniach i okolicznościach mogących wpłynąć na koszt inwestycji lub opóźnienie robót (§ 6 umowy).

Ponadto, w myśl dalszych postanowień umownych wykonawca zobowiązany był zgłosić pisemnie kierownikowi budowy gotowość odbioru końcowego wykonanych robót w formie pisemnej, natomiast zamawiający w terminie siedmiu dni od zgłoszenia przez wykonawcę gotowości do odbioru przystąpić do odbioru. Z czynności odbiorowych miał zostać sporządzony przez strony protokół technicznego odbioru wykonanych robót. Odbiór robót miał odbywać się przy udziale zamawiającego (§ 7 pkt. I umowy). Wykonawca udzielał gwarancji na okres sześćdziesięciu miesięcy licząc od dnia następującego po dniu podpisania przez inwestora i zamawiającego protokołu końcowego. Zgłoszone usterki i wady miały być usunięte przez wykonawcę w terminie siedmiu dni od zgłoszenia (§ 7 pkt. II umowy).

W zakresie wynagrodzenia powoda i warunków jego płatności w umowie zapisano, iż faktury płatne będą do wysokości 95% wartości wykonanych robót za okres rozliczeniowy. Pozostałe 5% wartości robót zostanie zwrócone wykonawcy po dokonaniu odbioru końcowego przez inwestora w terminie trzydziestu dni od daty podpisania protokołu końcowego przez inwestora na pisemny wniosek wykonawcy (§ 8 pkt. 1 umowy). Wynagrodzenie wykonawcy miało zostać zapłacone w terminie trzydziestu dni od daty dostarczenia faktury VAT z załączonym bezusterkowym protokołem odbioru wykonanych robót przez przedstawiciela zamawiającego. Protokół odbioru zawierający wykaz wad lub usterek nie mógł być podstawą do wystawienia faktury przez wykonawcę. Faktury przejściowe winny być wystawiane za okres miesiąca i przedkładane zamawiającemu do dnia dziesiątego każdego miesiąca (§ 8 pkt. 2 umowy). Zamawiający zobowiązany był do dokonania zapłaty należności wynikających z wystawionych przez wykonawcę faktur przelewem na rachunek bankowy wykonawcy w terminie trzydziestu dni od przyjęcia przez zamawiającego z zastrzeżeniem pkt. 4 (§ 8 pkt. 3 umowy). Faktura końcowa miała być wystawiona po protokolarnym odbiorze przedmiotu robót na podstawie zatwierdzonego przez kierownika budowy protokołu odbioru robót, który winien być dołączony do faktury. Brak zatwierdzonego bezusterkowego protokołu odbioru robót uniemożliwił wykonawcy wystawienie faktury (§ 8 pkt. 4 umowy). Wykonawca zobowiązany został do rozliczenia swoich świadczeń, przejrzystego sporządzenia faktur z zachowaniem kolejności pozycji oraz oznaczeń użytych w umowie, a także

załączenia niezbędnych do określenia rodzaju oraz rozmiaru robót obliczeń ilościowych (§ 8 pkt. 5 umowy). Realizacja płatności miała być dokonywana po zakończeniu następujących elementów: wykonaniu pionów i rozprowadzeń na dachach oraz po rozprowadzeniu poziomów w garażach (§ 8 pkt. 6 ppkt. 1 i 2 umowy). Płatność należności wynikających z faktury końcowej miała natomiast nastąpić po zakończeniu robót i przedłożeniu dokumentów odbiorowych, tj. deklaracji zgodności na wbudowane materiały, protokołów badań i sprawdzeń oraz dokumentacji powykonawczej w dwóch kompletach (§ 8 pkt. 6 ppkt. 3 umowy).

Strony zastrzegły również w umowie możliwość naliczenia kar umownych na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy w wysokości określonej w tej umowie. Wykonawca zobowiązany był zapłacić zamawiającemu karę umowną za opóźnienia: a) w wykonaniu przedmiotu umowy w terminie określonym w § 3 pkt. 2 umowy w wysokości 1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień opóźnienia, b) w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze w wysokości 0,5% wynagrodzenia umownego za każdy dzień opóźnienia licząc od dnia następującego po dniu, w którym miało nastąpić usunięcie wady, c) w usunięciu wad zgłoszonych w ramach udzielonej gwarancji w terminie określonym w § 7 pkt. II umowy w wysokości 0,5% wynagrodzenia umownego za każdy dzień opóźnienia (§ 9 pkt. 1 umowy). Wszelkie zmiany umowy wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 11 pkt. 1 umowy).

Również przy wykonywaniu przedmiotu umowy nr (...) podwykonawcą powoda przy montażu wentylacji mechanicznej w garażach budynków przy ulicy (...) w S. był K. S. (2), który pracował wraz ze swoim pracownikiem M. C. (1). Do zakresu zadań K. S. (2) należał jedynie montaż kompletnej wentylacji mechanicznej w garażach. Prace związane z montażem szaf sterowniczych oraz spięciem całego układu, w tym z wykonywaną przez inne firmy instalacją tzw. gazexów i instalacjami detekcji tlenu węgla, a następnie jego uruchomieniem powód zlecił natomiast tak jak poprzednim razem, tj. przy montażu wentylacji mechanicznej w garażach na budowie przy ulicy (...) w S. G. Ż..

Stosowana przez powoda technologia montażu wentylacji mechanicznej w garażach na budowie przy ulicy (...) w S. była taka sama, jak ta którą powód stosował podczas prac na budowie przy ulicy (...) w S.. Instalacja wentylacji mechanicznej miała odprowadzać przewodami wentylacyjnymi spaliny z garaży na dach. W tym celu musiały zostać wykonane i zamontowane piony wentylacyjne prowadzące na dach, gdzie z kolei montowane były czerpnie, odpowiedzialne za pobór i wtłoczenie świeżego powietrza do pomieszczeń garażowych oraz wyrzutnie, przez które z kolei było „wyrzucane” powietrze wraz ze spalinami z tychże pomieszczeń. Piony wentylacyjne były prowadzone w kanałach wentylacyjnych w pionie przez otwory w poszczególnych stropach i dachu w tzw. szachtach wentylacyjnych. Szachty wentylacyjne powstawały w ten sposób, że kanały wentylacyjne w których były umieszczane piony wentylacyjne, były zabudowywane np. ścianką gipsowo - kartonową. W jednym szachcie było prowadzonych kilka pionów wentylacyjnych. W budynku A w którym nie było lokali usługowych został zaprojektowany jeden kanał wentylacyjny, natomiast w budynku B w którym był przewidziany duży lokal usługowy dla sklepu powierzchniowego oraz dwa mniejsze lokale usługowe łącznie trzy kanały wentylacyjne. Ponieważ w różnych lokalach są różne moce odciążowe, zależne m.in. od przeznaczenia danego lokalu i rodzaju prowadzonej w nim działalności, stosowane są różne przekroje wentylacji. R. W. zaprojektował wentylację dla ww. budynku B przy ulicy (...) w S. w ten sposób, aby można było wykonać każdą z wentylacji jaka będzie potrzebna, w tym także dla lokalu gastronomicznego, który ma największe obciążenia. Zakres prac powoda obejmował wyłącznie wykonanie wentylacji mechanicznej w garażach, w tym pionów wentylacyjnych dla garaży oraz rozprowadzenie ich na dachu. Nie należało natomiast do niego wykonanie wentylacji w lokalach usługowych i mieszkaniach, ani też pionów wentylacyjnych dla lokali usługowych i mieszkań.

Instalacja wentylacji mechanicznej oprócz wyżej wymienionych elementów składała się z rur ocynkowanych i kanałów ocynkowanych oraz napędzanych silnikami elektrycznymi wentylatorów centralnych. Ponadto, w skład tej instalacji wchodziła instalacja detekcji tlenu węgla oraz szafy sterujące działaniem wentylacji, z tym że wykonanie i montaż instalacji detekcji tlenu węgla nie wchodził w zakres prac zleconych powodowi. Instalacja ta była wykonywana przez inną firmę.

Tak jak na innych budowach, w tym na budowie przy ulicy (...) w S. prace związane z montażem wentylacji mechanicznej w garażach przy ulicy (...) w S. stanowiły jeden z ostatnich etapów realizacji budowy i ze względu

na właściwości tejsze instalacji powinny być wykonywane dopiero po wykonaniu w budynku takich prac, jak prace tynkarskie, izolacyjne i dociepleniowe. Dopiero wówczas mogły być montowane, instalowane przewody wentylacyjne. Montaż urządzeń elektrycznych, elektronicznych jak np. szafy sterujące mógł natomiast nastąpić dopiero po zapewnieniu warunków, w których nie byłyby one narażone na kontakt z wodą i w konsekwencji uszkodzenie, a zatem po wykonaniu niezbędnych uszczelnień i obróbek, przede wszystkim na dachu, a także innych prac na budowie, które mogłyby powodować takie zagrożenie.

Na budowie przy ulicy (...) w S. nie było docelowego zasilania w energię elektryczną, a jedynie tzw. prąd budowlany, czyli zasilanie tymczasowe. Przed przystąpieniem do prac powód otrzymał komplet dokumentacji dotyczącej montażu wentylacji mechanicznej w garażach i według tej dokumentacji wentylacja ta była montowana. Stosowną dokumentacją dysponowali również jego podwykonawcy, tj. K. S. (2) i G. Ż.. Prace objęte zakresem umowy nr (...) powód rozpoczął od montażu pionów wentylacyjnych. Z uwagi na fakt, że otwory w stropach były dobrze wykonane, piony te zostały zamontowane we wczesnym stadium prac powoda na budowie przy ulicy (...) w S.. Nie było natomiast możliwości przystąpienia od razu do dalszych prac związanych z rozprowadzeniem wentylacji na dachu, albowiem nie były jeszcze wówczas ukończone wszystkie prace dekararskie, a ponadto firma dekararska musiała obrobić wyprowadzone na dach kanały wentylacyjne. Dopiero po wykonaniu tychże prac powód mógł wyprowadzić wentylację na dach i następnie ją rozprowadzić na dachu. Po przystąpieniu przez D. Ł. (1) do prac na budowie przy ulicy (...) w S. nie była wykonana jeszcze izolacja stropów w garażach, co uniemożliwiało rozprowadzenie przez niego wentylacji w garażach. Gdy izolacja ta została już wykonana okazało się, że zasłania ona otwory w ścianach działowych, którymi miały zostać poprowadzone elementy wentylacji. W tym stanie rzeczy D. Ł. (1) zwrócił się na przełomie sierpnia i września 2012 roku do kierownika robót M. P. z prośbą o wykonanie przekłuc i przesunięcie otworów. Prace te zostały wykonane i rozprowadzenie wentylacji w garażach było możliwe, jednakże spowodowało to istotne opóźnienie prac, albowiem powód musiał czekać na przesunięcie otworów w ścianach działowych około dwóch tygodni. W trakcie realizacji przez powoda i jego podwykonawców montażu wentylacji na budowie przy ulicy (...) w S. zaistniała również konieczność zmiany trasy wentylacji w stosunku do tej, która została przewidziana w dokumentacji projektowej. Okazało się bowiem, że w miejscu w którym prowadził kanał wentylacyjny przez klatkę schodową została zamontowana przez inną firmę szafka elektryczna i stąd też brak było możliwości poprowadzenia przewodów wentylacyjnych trasą zaprojektowaną w dokumentacji projektowej. W dniu 25 września 2012 roku w dzienniku budowy został dokonany wpis, iż wykonawca wentylacji zgłasza problem, że nie może przejść kanałami wentylacyjnymi przez klatkę schodową, bo są zamontowane szafki elektryczne. W związku z zaistniałą sytuacją został poproszony o wyrażenie opinii w tej sprawie projektant instalacji wentylacji R. W., który przyjechał na budowę przy ulicy (...) w S. i w dniu 28 września 2012 roku wyraził zgodę na zmianę przebiegu trasy wentylacji w garażach w budynku A poprzez ominięcie klatki schodowej. Fakt ten został potwierdzony dokonaniem przez niego tego dnia stosownym wpisem do dziennika budowy. Ominięcie klatki schodowej miało wpływ na wydłużenie procesu montażu wentylacji przez powoda, aczkolwiek nie było ono znaczne. Ponieważ wiązało się z koniecznością zastosowania dodatkowych elementów i dodatkowych, nieprzewidzianych wcześniej prac, powód oraz jego ojciec W. Ł. (1) przedstawili w tej sprawie K. S. (1) kosztorys powykonawczy oraz aneks do umowy, domagając się zapłaty dodatkowego wynagrodzenia za te prace. K. S. (1) początkowo twierdził, że musi wpierv w tej sprawie wystąpić do inwestora, a następnie odmówił uznania powyższych prac jako dodatkowych oraz zapłaty za nie dodatkowego wynagrodzenia.

Podczas realizacji prac na budowie przy ulicy (...) w S. kierownictwo budowy oraz inwestor wielokrotnie podkreślali konieczność zakończenia wszystkich prac w terminie do dnia 30 października 2012 roku, stąd też powód i jego podwykonawcy pracowali pod presją czasową, niejednokrotnie w godzinach nocnych. Nie były zgłaszane zastrzeżenia co do jakości prac wykonywanych przez powoda oraz ich terminowości. Zdarzało się natomiast, że to powód sygnalizował kierownictwu budowy, iż nie może kontynuować prac z powodu opóźnień przy realizacji innych robót na budowie. W końcowym już etapie prac konieczna okazała się zmiana miejsca montażu szaf sterujących w budynkach A i B. Nowe miejsce montażu tychże szaf ustalone zostało z inspektorem nadzoru budowlanego E. J. w dniu 29 października 2012 roku, co zostało odnotowane w dzienniku budowy. Zmiana miejsca montażu szaf sterujących nie wymagała natomiast zmiany przebiegu trasy instalacji elektrycznej, która została poprowadzona w tych miejscach, w których miała być ułożona.

W trakcie realizacji prac związanych z montażem wentylacji mechanicznej na budowie przy ulicy (...) w S. powód nie wykonywał natomiast żadnych prac w związanych z montażem wentylacji w lokalach mieszkalnych na ww. budowie przy ulicy (...) w S.. Montował natomiast piony wentylacyjne do dwóch lokali usługowych, jednakże prace te nie były objęte zakresem przedmiotowej umowy nr (...). Powód nie wykonywał montażu wentylacji w samych lokalach usługowych.

W dniu 22 października 2012 roku dokonany został przez (...) W. Ł. (1) spółkę jawną w S. pomiar skuteczności instalacji wentylacji mechanicznej w obu budynkach mieszkalnych wielorodzinnych wraz z garażami podziemnymi przy ulicy (...) w S., który wykazał, że mierzone ilości powietrza są zgodne z wartościami projektowymi.

Powód oraz jego podwykonawcy zakończyli wszystkie prace w dniu 29 października 2012 roku. Dopiero przed samym montażem szafy sterującej późnym wieczorem został doprowadzony przez elektryków kabel zasilający szafę w energię elektryczną. Gdy została dostarczona energia elektryczna G. Ż. spiął cały układ obejmujący wentylację mechaniczną, szafę sterującą, detektory tlenu węgla oraz tzw. gazety i uruchomił wentylację, która działała prawidłowo. Tego też dnia w dzienniku budowy nr (...) tomie IV zostały dokonane następujące wpisy: - kierownik budowy M. K. dokonał wpisu, iż zakończono wszelkie roboty budowlane na obiektach A i B oraz że zgłasza gotowość budowy do odbioru końcowego, - inspektor nadzoru E. J. dokonał wpisu, że potwierdza zakończenie robót sanitarnych na ww. budynku oraz gotowość tych robót do odbioru końcowego, - kierownik robót elektrycznych M. C. (3) dokonał wpisu, iż zakończono wszystkie roboty elektryczne i zgłasza ich gotowość do odbioru końcowego, - inspektor nadzoru robót elektrycznych H. Z. dokonał wpisu, iż potwierdza zakończenie robót elektrycznych na budynkach A i B oraz instalacji zewnętrznej, - inspektor nadzoru B. S. dokonał wpisu, iż potwierdza zakończenie robót na obiektach A i B oraz że wpis ten zakańcza wpisy do dziennika budowy.

W dniu 31 października 2012 roku został dokonany odbiór techniczny robót wykonanych przez powoda w postaci wentylacji mechanicznej wywiewnej z garaży w budynkach mieszkalnych A i B przy ulicy (...) w S.. W skład komisji ze strony zamawiającego, tj. Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. wchodzili B. R. i E. J., natomiast ze strony wykonawcy D. Ł. (1). Z czynności tych został sporządzony protokół technicznego odbioru robót, w którym stwierdza się, że roboty zostały wykonane zgodnie z zamówieniem, bez usterek.

Powód dostarczył zamawiającemu dokumentację dotyczącą wykonanej w ww. budynku wentylacji mechanicznej w postaci atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych, DTR, protokołów badań skuteczności wentylacji i detekcji tlenu węgla.

Za pierwszym razem straż pożarna nie dokonała odbioru wentylacji mechanicznej zamontowanej przez powoda, gdyż nie działała prawidłowo. Odbiór ten został dokonany przez straż pożarną za drugim razem.

Również Państwowa Inspekcja Nadzoru Budowlanego dokonała odbioru przedmiotowej wentylacji mechanicznej. Przy czynnościach odbiorowych był obecny m.in. R. W.. Wentylacja mechaniczna działała wówczas poprawnie.

Po dokonaniu uruchomienia i odbioru zamontowanej przez powoda w ww. budynku wentylacji mechanicznej nie były zgłaszane w stosunku do niego zastrzeżenia co do prawidłowości jej funkcjonowania. Zarówno powód, jak i podwykonawcy z których pomocą wykonywał te prace nie byli wzywani na budowę w celu usunięcia usterek, awarii lub też wykonania poprawek.

W związku z wykonaniem montażu wentylacji mechanicznej na budowie przy ul. (...) w S. powód D. Ł. (1) w dniu 31 października 2012 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 115.000,00 złotych powiększoną o kwotę podatku VAT 26.450,00 złotych, tj. razem do zapłaty 141.450,00 złotych. Jako formę płatności wskazano na ww. fakturze przelew, a termin płatności 30 listopada 2012 roku. Odbiór tej faktury został potwierdzony przez osobę upoważnioną do odbioru w imieniu Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w dniu 6 listopada 2012 roku.





W grudniu 2012 roku powód D. Ł. (1) rozmawiał z T. C., prokurentem spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i uzyskał informację, że spółka zaakceptowała przedstawione przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. kosztorysy powykonawcze dotyczące również prac dodatkowych wykonanych przez jego firmę.

W związku z powyższym powód skierował do Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. pismo z dnia 20 grudnia 2012 roku, w którym poinformował o tym fakcie. Wskazał również, że prace dodatkowe dotyczyły m.in. izolacji pionów wentylacji mechanicznej wyciągowej garaży i komórek lokatorskich, obejścia ciągami wywiewnymi klatek schodowych w związku z brakiem możliwości poprowadzenia kanałów zgodnie z wcześniejszymi założeniami oraz poprowadzenia pionów wentylacji wyciągowej dla gabinetu stomatologicznego. Nadto, zwrócił się do ww. spółki o uznanie prac dodatkowych oraz pisemne potwierdzenie wymienionych w tym piśmie kwot z tytułu

W dniu 22 grudnia 2012 roku K. S. (1) po dokonaniu wraz z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ustaleń dotyczących rodzaju i ilości usterek na budowie przy ulicy (...) w S. podpisał w tym przedmiocie oświadczenie, w którym usterki te zostały wymienione. Wśród usterek tych został wskazany m.in. brak poprawnie działającej wentylacji w parkingach podziemnych oraz w komórkach lokatorskich. Tego samego też dnia spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wystawiła notę księgową nr (...), w której w związku z realizacją umowy z 22 października 2010 roku przedsięwzięcia inwestycyjnego przy ulicy (...) w S., obciążyła Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. karą umowną w wysokości 1.800.000 złotych.

W dniu 11 września 2013 roku wspólnicy Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. złożyli natomiast oświadczenie o uznaniu powyższej kary umownej oraz o wyrażeniu zgody na jej potrącenie z należnościami Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. względem (...) Spółki z o. o. w S., zaznaczając przy tym że powyższa kara umowna wynika z niedotrzymania przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. terminu zakończenia wszystkich prac przewidzianych w łączącej tą spółkę z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowie z 22 grudnia 2010 roku.

W dniu 17 września 2013 roku wspólnicy Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. oraz działający w imieniu i na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prokurent podpisali natomiast oświadczenie, w którym stwierdza się, iż uznają wzajemne rozliczenia dokonane na podstawie aneksu nr (...) do umowy z 4 maja 2012 roku oraz porozumienie z 11 września 2013 roku jako ostateczne, a także że oświadczają, iż nie roszczą i nie będą w przyszłości rościć z tytułu umowy o roboty budowlane z 22 grudnia 2010 roku żadnych kwot i obowiązków.

Już po wszczęciu postępowania w przedmiotowej sprawie oraz wydania przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z 2 lipca 2013 roku (sygn. akt I Nc 216/13), Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. w dniu 15 lipca 2013 roku wystawiła notę księgową nr (...) na kwotę 162.702,00 złotych z tytułu obciążenia powoda karą umowną w związku z realizacją przedmiotu umowy nr (...) z 9 maja 2012 roku.

Powód D. Ł. (1) uznał jednakże żądanie Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. zapłaty powyższej kary umownej za bezzasadne i pismem z 22 lipca 2013 roku odesłał tej spółce ww. notę księgową bez księgowania. Następnie Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. pismem z dnia 18 października 2013 roku poinformowała powoda o dokonanych potrąceniu ww. kary umownej z należnościami powoda wobec tej spółki, wzywając go jednocześnie do zapłaty na jej rzecz kwoty 9.463,21 złotych tytułem należności pozostałych do zapłaty po dokonaniu potrącenia. W odpowiedzi powód pismem z dnia 20 listopada 2013 roku oświadczył, że nie uznaje wiarygodności pozwanej stwierdzonej notą księgową nr (...) z 15 lipca 2013 roku z uwagi na jej nieistnienie. Wskazał również, że z tych samych przyczyn bezpodstawne jest żądanie przez pozwaną zapłaty kwoty 9.463,21 złotych.

Postanowieniem z dnia 13 maja 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XII GU 28/14 ogłosił upadłość dłużnika Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. obejmującą likwidację jej majątku (pkt. I), wezwał wierzycieli upadłego do zgłoszenia Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie swoich wierzytelności w terminie miesiąca od daty ukazania się obwieszczeń o ogłoszeniu upadłości (pkt. II) oraz

wezwał osoby, którym przysługują prawa oraz prawa i roszczenia osobiste ciężące na nieruchomości należącej do upadłego, jeżeli nie zostały ujawnione przez wpis w księdze wieczystej, do ich zgłaszania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie w terminie miesiąca od daty ukazania się obwieszczeń o ogłoszeniu upadłości, pod rygorem utraty prawa powoływania się na nie w postępowaniu upadłościowym (pkt. III). Ponadto, Sąd wyznaczył sędziego komisarza (pkt. IV) oraz syndyka (pkt. V).

Powód D. Ł. (1) zgłosił w powyższym postępowaniu upadłościowym dochodzoną w niniejszym postępowaniu wierzytelność główną względem dłużnika Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w kwocie 225.085,08 złotych, a nadto wierzytelność z tytułu odsetek od tej kwoty w kwocie 29.261 złotych oraz kwota 15.469,42 złotych, tj. wierzytelność w łącznej wysokości 269.815,56 złotych. Wierzytelność ta została uwzględniona przez syndyka i umieszczona na liście wierzytelności pod pozycją nr 32. Na etapie tworzenia listy wierzytelności osoby uprawnione do reprezentacji Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. złożyły oświadczenie o nieuznaniu wierzytelności powoda.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał powództwo za zasadne. Wskazał, że z uwagi na ogłoszenie upadłości likwidacyjnej pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 19 września 2014 roku zawiesił postępowanie w sprawie wobec pozwanego Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S.. O fakcie wstąpienia do niniejszego postępowania Syndyk poinformował Sąd pismem z dnia 2 października 2014 roku wskazując przy tym, że wierzytelność objęta pozwem dotyczy masy upadłości. W toku dalszego zaś postępowania Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. złożył pismo z dnia 19 marca 2015 roku z którego wynika, że powód D. Ł. (1) zgłosił w powyższym postępowaniu upadłościowym dochodzoną w niniejszym postępowaniu wierzytelność główną względem dłużnika Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. w kwocie 225.085,08 złotych, a nadto wierzytelność z tytułu odsetek od tej kwoty w kwocie 29.261 złotych oraz kwotę 15.469,42 złotych, tj. wierzytelność w łącznej wysokości 269.815,56 złotych. Wierzytelność ta została uwzględniona przez syndyka i umieszczona na liście wierzytelności pod pozycją nr 32 (k. 455). Zaznaczył, iż reprezentanci upadłego złożyli na etapie tworzenia listy wierzytelności oświadczenie o nieuznaniu wierzytelności powoda oraz że nie posiada wiedzy, aby zaskarżyli sporządzoną przez niego listę. Pomimo, iż ww. pismo z dnia 19 marca 2015 roku zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanych K. S. (1), J. S. (1) i J. S. (2) w dniu 21 kwietnia 2015 roku, natomiast pismo z dnia 10 czerwca 2015 roku odczytane zostało przez przewodniczącą na rozprawie w dniu 22 czerwca 2015 roku, żadna ze stron postępowania, w tym pozwani K. S. (1), J. S. (1) i J. S. (2) nie zakwestionowali przedstawionych w tychże pismach przez Syndyka okoliczności. W tym kontekście zgodnie z art. 145 ust. 1 Prawa upadłościowego, postępowanie sądowe lub administracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, o ile odrębna ustawa nie stanowi inaczej, może być podjęte przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta po wyczerpaniu trybu określonego ustawą nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności. W myśl z kolei art. 263 Prawa upadłościowego i naprawczego, odmowa uznania wierzytelności według przepisów niniejszego działu nie stanowi przeszkody do jej dochodzenia we właściwym trybie. Jeżeli odmowa uznania wierzytelności nastąpiła w postępowaniu upadłościowym obejmującym likwidację majątku upadłego dochodzenie wierzytelności, której odmówiono uznania, jest możliwe dopiero po umorzeniu lub zakończeniu postępowania upadłościowego. Z przedstawionych już wcześniej okoliczności wynika, że w przedmiotowej sprawie postępowanie sądowe zostało wszczęte przeciwko upadłemu jeszcze przed dniem ogłoszenia jego upadłości. Było to przy tym postępowanie wszczęte o wierzytelność, która następnie - już w toku niniejszego postępowania - została zgłoszona przez powoda syndykowi w postępowaniu upadłościowym. Syndyk uznał w całości wierzytelność objętą treścią żądania pozwu D. Ł. (1) i umieścił ją na liście wierzytelności pod numerem 32. Pozwani K. S. (1), J. S. (1) i J. S. (2) złożyli co prawda na etapie tworzenia listy wierzytelności oświadczenie o nieuznaniu wierzytelności powoda, jednakże później nie zaskarżyli tej listy po jej sporządzeniu. Wobec powyższego, skoro dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu wierzytelność została w całości uznana przez Syndyka i umieszczona na liście wierzytelności, której nie zaskarżyli ww. pozwani, to w świetle przytoczonych wcześniej przepisów art. 145 ust. 1 oraz art. 263 Prawa upadłościowego i naprawczego, za niedopuszczalne należy uznać podjęcie przeciwko Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...)

Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S., które wcześniej toczyło się wobec pozwanej Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. i które zostało zawieszono postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 września 2014 roku (k. 314). Skoro tak, to mając na uwadze treść art. 355 § 1 k.p.c., stanowiącego iż sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne, postępowanie w tym zakresie, tj. wobec Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. należało na podstawie tego przepisu umorzyć.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, że w myśl art. 22 § 2 kodeksu spółek handlowych, każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką, z uwzględnieniem art. 31. Ten ostatni przepis kodeksu spółek handlowych stanowi natomiast, że wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (subsydiarna odpowiedzialność wspólnika). Przepis ten nie stanowi jednakże przeszkody do wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi, zanim egzekucja z majątku okaże się bezskuteczna (§ 2). Z treści powyższych przepisów wynika zatem, że odpowiedzialność wspólników spółki jawnej za jej zobowiązania po pierwsze jest nieograniczona, albowiem odpowiadają oni całym swoim majątkiem, po drugie solidarna oraz po trzecie subsydiarna. Odpowiedzialność ta powstaje już z chwilą powstania zobowiązania spółki, niezależnie od tego czy zostało wszczęte postępowanie upadłościowe wobec spółki, a także od tego, czy egzekucja z jej majątku okaże się bezskuteczna. Ma ona charakter gwarancyjny i służy przede wszystkim wzmocnieniu pozycji wierzycieli. Subsydiarność odpowiedzialności wspólników nie determinuje chwili, od której ich odpowiedzialność ze spółką jawną za jej zobowiązania jest solidarna, a jedynie moment od którego wierzyciel może prowadzić egzekucję z majątku dłużnika. Na etapie postępowania rozpoznawczego przesłanka bezskuteczności egzekucji nie podlega zatem badaniu. Solidarność odpowiedzialności oznacza zaś natomiast, że każdy ze wspólników z innymi wspólnikami wespół ze spółką odpowiada za całość długu. Wierzyciel może dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń zarówno od spółki, jak i wszystkich, czy też niektórych tylko wspólników (por. A. Kidyba, Komentarz do art. 22 i art. 31 Kodeksu spółek handlowych, LEX; wyrok SA w Gdańsku z 28.03.2014 r. I ACa 752/13, LEX nr 1483711).

W tym kontekście podkreślenia wymaga fakt, że majątek spółki jawnej oraz majątki osobiste jej wspólników stanowią zupełnie odrębne majątki, z których wierzyciel ma możliwość dochodzenia zaspokojenia swych roszczeń. W pierwszej kolejności powinien jednakże sięgnąć do majątku spółki i dopiero wówczas, gdy egzekucja z tego majątku okaże się bezskuteczna, jest uprawniony do prowadzenia egzekucji z majątku wspólników. Powód domagając się wydania przez Sąd w niniejszej sprawie wyroku przeciwko pozwanym K. S. (1), J. S. (1) oraz J. S. (2) co prawda w dalszym ciągu dochodzi tej samej wierzytelności, która została uwzględniona przez Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. i zamieszczona na liście wierzytelności, jednakże zauważyć tutaj należy, że po pierwsze dochodzi tejże wierzytelności przeciwko odrębnym od ww. spółki podmiotom, po drugie na innej podstawie prawnej, a po trzecie wreszcie wydany w wyniku uwzględnienia takiego powództwa wyrok może stanowić podstawę do prowadzenia egzekucji z zupełnie innego majątku, albowiem nie z majątku ww. spółki, lecz z majątków jej wspólników. Zaznaczenia przy tym wymaga fakt, że uwzględnienie przez syndyka wierzytelności i umieszczenie jej na liście wierzytelności nie ma mocy wiążącej orzeczenia sądowego, ani nie stwarza stanu powagi rzeczy osądzonej. Wobec tego, mimo że po zaopatrzeniu listy wierzytelności w klauzulę wykonalności, tytuł taki pozwala na egzekwowanie świadczeń w nim wymienionych, w istocie dotyczy on roszczeń stale jeszcze dochodzonych w tym sensie, że nie zostały one osądzone. W konsekwencji, uwzględniając w całości przedstawioną dotychczas argumentację stwierdzić należy, iż prowadzeniu niniejszego postępowania, a następnie wydaniu wyroku przeciwko pozwanym K. S. (1), J. S. (1) oraz J. S. (2) nie mógł sprzeciwiać się względem na instytucję powagi rzeczy osądzonej. Wydanie wyroku uwzględniającego powództwo przeciwko tym pozwanym spowoduje zaś co prawda uzyskanie przez powoda tytułu wykonawczego pozwalającego na egzekwowanie - oczywiście po nadaniu klauzuli wykonalności tej samej wierzytelności, jednakże jak już była o tym mowa przeciwko odrębnym podmiotom i z odrębnych majątków od majątku ww. spółki.

Dokonując oceny prawnej zawartych przez powoda umów Sąd wskazał, że odnośnie dwóch pierwszych, tj. umowy z 29 października 2011 roku oznaczonej jako ZLECENIE (...) (k. 14-16) oraz umowy z 9 maja 2012 roku nr 026- (...)

(k. 26-29), to choć zakres drugiej z nich - jeśli chodzi o rodzaj czynności zleconych powodowi w celu jej wykonania - był nieco węższy, albowiem nie obejmował instalacji detekcji tlenu węgla, to w istocie obie dotyczyły wykonania przez powoda tego samego rodzaju czynności, tj. montażu instalacji wentylacji mechanicznej na realizowanych przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. umowach budowlanych przy ulicy (...) w S.. Ponadto, obie te umowy obejmowały instalację szaf sterujących wentylacją, a ww. umowa z 29 października 2011 roku nadto instalację detektorów tlenu węgla. Wykonanie przez powoda obu tychże umów miało miejsce w toku realizacji procesu budowy budynków przy ulicy (...) w S., choć - co oczywiste - ze względu na technikę montażu i właściwości wentylacji, w końcowym ich etapie, a nadto - jak wynika ze zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz przesłuchania stron - technologia montażu na obu tych budowach była taka sama. W tym stanie rzeczy zachodzą zatem uzasadnione przesłanki do tego, aby ocenę charakteru prawnego ww. umów z 29 października 2011 roku oraz z 9 maja 2012 roku dokonać łącznie. Ze względu na ich specyfikę i charakter rozważenia wymagała przy tym w zasadzie jedynie kwestia, czy umowy te zakwalifikować należy jako umowy o dzieło, czy też umowy o roboty budowlane. Przedstawiając istotę umowy o roboty budowlane Sąd uznał, że umowy jakie zawarł powód D. Ł. (1) z Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. z 29 października 2011 roku oraz z 9 maja 2012 roku były umowami o podwykonawstwo spełniającymi warunki umowy o roboty budowlane. Za taką ich kwalifikacją przemawia przede wszystkim fakt, iż roboty wykonane przez powoda stanowiły istotną część całości robót składających się na zrealizowanie przez ww. spółkę inwestycji polegających na wybudowaniu obiektów budowlanych, stanowiąc część składową finalnego rezultatu. Ze zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego w postaci dowodów ze źródeł osobowych wynika, iż wykonanie wentylacji mechanicznej w garażach i prawidłowe jej działanie było warunkiem dokonania przez nadzór budowlany odbioru całego budynku oraz dopuszczenia go do użytkowania. Roboty te były objęte dokumentacją projektową i pozwoleniem na budowę. Powód oraz jego podwykonawcy realizowali je ściśle według dostarczonej im przez generalnego wykonawcę tj. Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. dokumentacji projektowej. Co więcej, przebieg tychże robót podlegał dokumentowaniu w dziennikach budowy, co potwierdzają wpisy w załączonych do akt niniejszej sprawy kserokopiach dziennika budowy nr (...) tom IV (k. 306-310, 392-394) oraz wpisy w dzienniku budowy nr (...) (k. 540). W wykonanie robót o jakich mowa, podobnie zresztą jak i całych budowli obiektów budowlanych przy ulicy (...), oprócz wykonawcy czyli powoda oraz generalnego wykonawcy, tj. Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S., zaangażowane były także takie podmioty, jak inwestor, inspektor nadzoru inwestorskiego, projektant oraz kierownik budowy. Nadzór nad ich wykonaniem był zatem niewątpliwie zinstytucjonalizowany i nie ograniczał się wyłącznie do nadzoru ze strony Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S., ale także obejmował nadzór inwestorski. Warto by tutaj również zauważyć, że powód mógł przystąpić do wykonania przedmiotowych robót oraz kontynuować je dopiero po przekazaniu mu frontu robót, wykonaniu wcześniej innych prac budowlanych jak np. wykonanie wcześniej niezbędnych prac dekarских na dachu, wykonanie otworów w stropach, dachu i ściankach działowych, ocieplenie stropów w piwnicach. Do zasadniczych obowiązków generalnego wykonawcy należało zatem przekazanie powodowi pomieszczeń, w których miała być montowana wentylacja mechaniczna, odpowiednio przygotowanych oraz dostarczenie mu dokumentacji projektowej, o czym była już zresztą wcześniej mowa.

W ocenie Sądu analiza całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie pozostawia wątpliwości, że powód wykonał w całości obie powyższe umowy. Odnośnie umowy z 29 października 2011 roku dotyczącej montażu wentylacji mechanicznej w garażach przy ulicy (...) w S. Sąd zauważył, że fakt wykonania przez powoda i jego podwykonawców montażu tejże wentylacji w sposób prawidłowy, tj. zgodny z dostarczoną przez generalnego wykonawcę, czyli Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. dokumentacją projektową i zasadami wiedzy technicznej, potwierdzają nie tylko zeznania powoda, jego ojca W. Ł. (1), K. S. (2), G. Ż. oraz D. L., który był kierownikiem budowy na budowie przy ulicy (...) w S., ale także treść załączonego do akt sprawy protokołu uruchomienia wentylacji mechanicznej, z którego wynika iż w dniu 11 września 2012 roku dokonano uruchomienia instalacji wentylacji mechanicznej na potrzeby garażu budynku mieszkalnego przy ulicy (...) wraz z uruchomieniem instalacji detekcji tlenu węgla oraz że stwierdzono prawidłową pracę wentylatorów oraz systemu detekcji tlenu węgla (k. 506). Ponadto, zamontowana przez powoda i jego podwykonawców w tym budynku wentylacja mechaniczna została odebrana przez straż pożarną, co również potwierdza fakt, iż została wykonana w sposób prawidłowy oraz że była sprawna. Pozwani K. S. (1), J. S. (1) i J. S. (2) nie kwestionowali zresztą faktu wykonania przedmiotowej wentylacji

w sposób prawidłowy, tj. zgodnie z dokumentacją projektową i zasadami wiedzy technicznej, a także że doszło do jej uruchomienia i odbioru przez straż pożarną oraz że działała ona sprawnie. Analiza treści złożonych przez nich w trakcie niniejszego postępowania pism procesowych oraz zeznań złożonych na rozprawie w dniu 22 czerwca 2015 roku prowadzi natomiast do wniosku, iż negując zasadność żądania pozwu wskazywali na trzy okoliczności. Po pierwsze, iż wykonania przedmiotu umowy nastąpiło z opóźnieniem około 8 - miesięcznym, po drugie że do wystawionych przez powoda faktur częściowych i faktury końcowej nie zostały załączone zgodnie z postanowieniami umowy z 29 października 2011 roku wymagane dokumenty w postaci podpisanych przez kierownika budowy protokołów odbioru oraz wreszcie, że powód nie dostarczył z protokołem odbioru atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych i protokołów. Argumentacja ta jednakże nie znalazła potwierdzenia w okolicznościach niniejszej sprawy. Z argumentacją tą zgodzić się należy zdaniem Sądu jedynie o tyle, że powód faktycznie nie wykonał przedmiotu ww. umowy w terminach w niej określonych, albowiem zgodnie z umową zakończenie robót miało nastąpić do dnia 30 stycznia 2012 roku (k. 14), gdy tymczasem miało ono miejsce we wrześniu 2012 roku. O uchybieniu przez powoda terminowi umownemu zakończenia robót można by jednakże zdaniem Sądu mówić dopiero wówczas, gdy generalny wykonawca, czyli Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółka jawna w S. przygotowała w sposób należyty plac budowy i umożliwiła wykonawcy wykonanie umowy w terminie (§ 5 umowy - k. 15). Zakres tychże obowiązków obejmował zdaniem Sądu m.in. również takie przygotowanie pomieszczeń w których miała być montowana wentylacja i innych części budowy, jak np. pokrycie dachowe, aby możliwe było zamontowanie elementów wentylacji, a następnie spięcie całego układu i jego uruchomienie. Wentylacja mechaniczna ze względu na swą specyfikę wymaga bowiem, aby wpięty wykonany został i ukończone zostały inne etapy budowy, w tym m.in. aby wykonane zostały odpowiednie otwory w ścianach, stropach i dachu, kanały wentylacyjne, ocieplenia stropów w garażach. Dopiero wówczas możliwe jest realizowanie i kontynuowanie prac związanych z montażem wentylacji. Analiza zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zapisów w dzienniku budowy nie pozostawia wątpliwości, że prace na budowie przy ulicy (...) nie były przygotowane w stopniu, który pozwalałby powodowi na rozpoczęcie i zakończenie prac związanych z montażem wentylacji w terminach określonych w umowie. Z zapisów w dzienniku budowy wynika, iż dopiero 18 stycznia 2012 roku zakończono murowanie szachów, w dniu 20 lutego 2012 roku w garażu podziemnym trwały roboty dociepleniowe, w marcu, kwietniu, maju, a nawet jeszcze w czerwcu 2012 roku trwały roboty dociepleniowe na dachu, a w dniu 13 lipca położono dopiero papę jednokrotnie na dachu (dzienniki budowy nr (...) wyd. 02.11.2010 r., nr (...) wyd. 25.05.2011 r. i nr(...) wyd. 04.11.2011 r. – k. 540). Przesłuchany w niniejszej sprawie D. S., który był kierownikiem budowy na budowie przy ul. (...) w S. potwierdził zresztą fakt występowania opóźnień w poszczególnych etapach robót (k. 555v transkrypcji). Jednocześnie z treści jego wypowiedzi, jak również z zeznań innych świadków oraz z zeznań J. S. (1), który z ramienia Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. monitorował przebieg prac na przedmiotowej budowie i czuwał nad jej prawidłowym przebiegiem nie wynika, aby po przekazaniu powodowi frontu robót, pojawiały się jakiegokolwiek trudności, problemy z montażem wentylacji mechanicznej, a zwłaszcza aby powód z niewiadomych, nieuzasadnionych powodów nie pojawiał się na budowie, nie kontynuował prac, czy odmawiał ich kontynuowania. Tego rodzaju sytuacje nie miały miejsca. Jedynym powodem, dla którego prace te były wykonane z opóźnieniem był fakt, że powód i jego podwykonawcy musieli czekać na zakończenie poszczególnych etapów na budowie, aby móc przystąpić do dalszych czynności montażowych.

Odnosząc się do kwestii niezłączenia przez powoda do wystawionych przez niego faktur VAT nr (...) z 22 czerwca 2012 roku (k. 20) oraz nr FS (...) z 14 września 2012 roku (k. 23) wymaganych zgodnie z postanowieniami umowy z 29 października 2011 roku dokumentów w postaci podpisanego przez kierownika budowy protokołu odbioru robót częściowych, to także i w tym zakresie twierdzenia i argumentacja pozwanych okazały się bezzasadne. Co prawda załączone do tychże faktur protokoły nie były oznaczone jako protokoły odbioru robót, lecz jako protokoły finansowe wykonanych robót (budowlano - remontowych), jednakże - jak słusznie argumentuje strona powodowa - są one de facto protokołami odbioru robót, za czym przemawia przede wszystkim fakt, iż wskazuje się w nich m.in. rodzaj wykonanych robót, ich wartość, jakość wykonania oraz fakt, że zostały one wykonane zgodnie z umową (projektem i kosztorysem). Protokoły te stanowiły jednolitą całość ze sporządzonymi w tych samych datach zestawieniami wartości wykonanych robót, odsyłając w swej treści bezpośrednio do tychże zestawień, które zostały podpisane zarówno przez kierownika budowy przy ulicy (...) w S. D. S., jak i przez D. Ł. (1) (k. 20-21, 24-25). Co się natomiast tyczy kwestii niedostarczenia przez powoda wraz z protokołami odbiorów atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych, DTR i

protokołów, w aktach sprawy faktycznie brak jest dokumentu, który mówiłby o przekazaniu przez powoda tego rodzaju dokumentów. Niemniej jednak, zarówno powód, jak i przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie, którzy pełnili funkcje kierownicze tak na budowie przy ulicy (...), jak i na budowie przy ulicy (...) w S. zgodnie wskazywali, że gdyby tego rodzaju dokumenty nie zostały przekazane, nie doszłoby w ogóle do odbioru wentylacji mechanicznej przez straż pożarną oraz przez nadzór budowlany (zeznania M. P. - k. 552v transkrypcji; zeznania E. J. - k. 554v transkrypcji; zeznania D. S. - k. 556 transkrypcji; zeznania powoda D. Ł. (1) - nagranie protokołu rozprawy z 22 czerwca 2015 roku - k. 546). W konsekwencji, mając zwłaszcza na uwadze fakt, że doszło do odbioru robót wykonanych przez powoda na budowie przy ulicy (...) w S. przez straż pożarną, Sąd przyjął zatem, iż dokumenty o jakich mowa zostały dostarczone przez powoda.

Przechodząc w dalszej kolejności do rozważań w przedmiocie zasadności żądania pozwu D. Ł. (1) o zapłatę całości wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy z 9 maja 2012 roku dotyczącej montażu wentylacji mechanicznej przy ulicy (...) w S. przede wszystkim Sąd zauważył, że fakt wykonania tejże umowy w całości przez powoda nie budził w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wątpliwości. Załączone do akt sprawy dokumenty w postaci protokołu z pomiaru skuteczności wentylacji mechanicznej z 22 października 2012 roku (k. 501-505), protokołu technicznego odbioru robót (k. 32), zapisów w dzienniku budowy nr (...) tom IV (k. 306-310, 392-394), a także zeznania powoda i zeznania świadków potwierdzają w sposób nie budzący w ocenie Sądu wątpliwości, iż roboty związane z montażem wentylacji mechanicznej w garażach na budowie przy ulicy (...) w S. zostały wykonane przez powoda i jego podwykonawców w sposób zgodny z dokumentacją projektową i zasadami wiedzy technicznej w terminie do dnia 30 października 2012 roku. Wskazać tutaj chociażby należy, że w ww. dzienniku budowy widnieje wpis inspektora nadzoru E. J. z 29 października 2012 roku potwierdzający zakończenie robót sanitarnych w budynkach A i B oraz gotowość do odbioru końcowego. Jednocześnie, brak jest jakichkolwiek wpisów, które wskazywałyby, iż jakiegokolwiek etapy robót na tej budowie nie zostały zakończone (k. 310, 394). Zgodnie z załączonym do akt sprawy protokołem pomiaru skuteczności instalacji wentylacyjnej mechanicznej, przeprowadzone w dniu 22 października 2012 roku pomiary wykazały, że mierzone ilości powietrza są zgodne z wartościami projektowymi (k. 501). W dniu 31 października 2012 roku miał natomiast miejsce techniczny odbiór robót w postaci zamontowanej przez powoda wentylacji mechanicznej wywiewnej w garażach budynków A i B przy ulicy (...) w S., w trakcie którego stwierdzono, że roboty te zostały wykonane zgodnie z zamówieniem. W trakcie czynności odbiorowych nie stwierdzono jakiegokolwiek wad, czy usterek wentylacji mechanicznej, a zwłaszcza aby wentylacja ta nie działała. Potwierdzeniem tego faktu jest załączony do akt sprawy ww. protokół technicznego odbioru robót z 31 października 2012 roku, podpisany przez inspektora nadzoru E. J., B. R. oraz przez D. Ł. (1) (k. 32). W trakcie całego postępowania w przedmiotowej sprawie nie ujawniły się tego rodzaju okoliczności oraz nie zostały przedstawione przez stronę pozwaną tego rodzaju dowody, które dawałyby uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, że przeprowadzone w dniu 22 października 2012 roku pomiary oraz przeprowadzone 31 października 2012 roku czynności odbiorowe były nierzetelne oraz że sporządzone z nich ww. protokoły nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu rzeczy. Faktem natomiast jest, że za pierwszym razem straż pożarna nie dokonała odbioru wentylacji mechanicznej w budynkach przy ulicy (...) w S. oraz że odbiór ten został dokonany dopiero za drugim razem. Na okoliczność tą wskazywał nie tylko pozwany K. S. (1) zeznając na ww. rozprawie, ale również świadkowie B. R. (k. 558v transkrypcji) oraz T. C. (k. 551v transkrypcji). Fakt nieprawidłowo działającej wentylacji w garażach budynków przy ulicy (...) w S. stwierdził również K. S. (1) w sporządzonym przez niego oświadczeniu z 22 grudnia 2012 roku (k. 305). Ponadto, na fakt ujawnienia się usterek w zakresie działania i montażu wentylacji wskazał również w swych zeznaniach świadek T. C. (k. 551 transkrypcji). Zważyć jednakże należy na fakt, że wszystkie te okoliczności zaistniały już po dokonaniu odbioru w dniu 31 października 2012 roku i na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy brak jest podstaw aby stwierdzić, jaka była faktyczna przyczyna powstania usterek i nieprawidłowości w działaniu wentylacji o jakich mowa, a zwłaszcza czy były konsekwencją nieprawidłowego wykonania robót przez D. Ł. (1). Brak jest dowodów z dokumentów, w których by stwierdzono, jakie konkretnie ustereki, nieprawidłowości w działaniu wentylacji się ujawniły, na czym polegały i jaka była ich przyczyna. Nie sposób natomiast za wystarczający dokument w tym zakresie oświadczenia K. S. (1) z 22 grudnia 2012 roku, w którym po pierwsze mowa jest jedynie o nieprawidłowo działającej wentylacji mechanicznej bez wskazania jakiegokolwiek bardziej konkretnych okoliczności w tym zakresie, a po drugie jest to dokument prywatny, stanowiący w myśl art. 245 k.p.c., dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła zawarte w tym dokumencie oświadczenie.

Zeznania ww. świadków, jak również zeznania pozwanego K. S. (1) są natomiast w analizowanym zakresie lakoniczne. Nie sposób na ich podstawie ustalić, jakie były rzeczywiste przyczyny nieprawidłowości w działaniu wentylacji mechanicznej w garażach budynków przy ulicy (...) w S.. Nie potwierdziła się również wersja, jakoby powód D. Ł. (1) był wzywany na budowę oraz usuwał usterki o jakich mowa. Powód stanowczo zaprzeczył, jakoby faktycznie tak było, a jego zeznania znajdują oparcie nie tylko w ww. dowodach z dokumentów, z których wynika iż zlecone mu prace wykonał prawidłowo, ale także w zeznaniach przesłuchanych w niniejszej sprawie w charakterze świadków jego podwykonawców, tj. K. S. (2) oraz G. Ż., z których także nie wynika, aby musieli wykonywać jakiegokolwiek poprawki już po zamontowaniu wentylacji na przedmiotowej budowie lub też usuwać usterki.

W ocenie Sądu I instancji zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy dał podstawy do poczynienia ustaleń, iż pierwotnie to ojciec powoda W. Ł. (1) miał w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej wykonać na rzecz Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) Spółki jawnej w S. montaż wentylacji mechanicznej wywiewnej z garaży budynków mieszkalnych A i B przy ulicy (...) w S.. Pomiędzy K. S. (1) a W. Ł. (1) były prowadzone w tym zakresie rozmowy w trakcie których ustalono zakres prac do wykonania na ww. budowie oraz pozostałe wszystkie istotne warunki umowy o treści odpowiadającej tym, zawartym w załączonej do akt niniejszej sprawy pisemnej umowie nr (...) z 9 maja 2012 roku. Fakt, że warunki negocjowanej przez W. Ł. (1) z K. S. (1) umowy były tożsame z tymi, które znalazły się w umowie z 9 maja 2012 roku (k. 26-29) potwierdzają przy tym nie tylko zeznania K. S. (1), ale również zeznania powoda D. Ł. (1) oraz zeznania W. Ł. (1), który przesłuchiwany na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2015 roku wprost stwierdził, że umowa ta następnie została „przepisana” na firmę jego syna z tymi samymi warunkami i kwotami (protokół nagrania rozprawy z 2 kwietnia 2015 roku - k. 463). Zeznania D. Ł. (1) i W. Ł. (1) były w analizowanym zakresie spójne z zeznaniami pozwanego K. S. (1). W tym kontekście brak było zatem podstaw, aby kwestionować wiarygodność zeznań K. S. (1), że D. Ł. (1) stał się stroną powyższej umowy nr (...) na przełomie czerwca i lipca 2012 roku, jak również że strony i W. Ł. (1) uzgodniły, iż powód szybko nadrobi prace, które miały być wykonane w terminach określonych w tejże umowie. Z powyższego wynika zatem, że D. Ł. (1) decydując się na zawarcie przedmiotowej umowy w istocie przejął te wszystkie prawa i obowiązki związane z jej wykonaniem, które pierwotnie miał realizować jego ojciec jako strona umowy o jakiej mowa. Podkreślenia jednakże w tym miejscu wymaga fakt, że z okoliczności sprawy, a przede wszystkim z zeznań pozwanego K. S. (1) wynika, iż D. Ł. (1) podpisał ww. umowę na przełomie czerwca i lipca 2012 roku, natomiast zgodnie z jej treścią, montaż pionów wentylacyjnych w budynkach A i B przy ulicy (...) w S. miał nastąpić do dnia 15 czerwca 2012 roku, natomiast rozproszczenie wentylacji na dachach tychże budynków do 22 czerwca 2012 roku. W tym kontekście zapis w § 9 ww. umowy mówiący o prawie do naliczenia kar umownych w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań wynikających z umowy, aczkolwiek w dalszej swej części faktycznie zawierający błędne odesłanie do nieistniejącego § 3 pkt. 2 umowy, był wystarczająco precyzyjny i jasny, aby przy uwzględnieniu całości treści umowy oraz okoliczności jej zawarcia stosownie do treści art. 65 § 2 k.c. stanowiącego, iż w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu, przyjąć iż zgodnie z pierwotnymi ustaleniami pomiędzy K. S. (1), a W. Ł. (1) kara umowna była zastrzeżona m.in. na wypadek opóźnienia się przez wykonawcę w wykonaniu robót polegających na rozproszczeniu wentylacji na dachach ww. budynków w terminie do 22 czerwca 2012 roku. Poprzestając wyłącznie na powyższych okolicznościach należałoby zatem stwierdzić, że w istocie już w momencie podpisywania przez D. Ł. (1) przedmiotowej umowy na przełomie czerwca i lipca 2012 roku istniały podstawy do naliczenia kar umownych z tytułu niewykonania robót polegających na rozproszczeniu wentylacji na dachach ww. budynków w terminie do dnia 22 czerwca 2012 roku. Z materiału dowodowego nie wynika jednakże, aby powód zawierając tą umowę godził się już na samym wstępie na obciążenie go karami umownymi o jakich mowa pomimo, iż nie przystąpił jeszcze nawet do wykonania przedmiotu umowy, a stan zaawansowania pozostałych robót na budowie powodował, że realizacja ich była utrudniona i przeciągała się w czasie. Co więcej, brak jest również podstaw do przyjęcia, aby powód niejako godził się na przejście po ojcu W. Ł. (1) stanu, który dawałby podstawy do naliczenia kar umownych z tytułu niewykonania w terminie robót o jakich mowa już od 22 czerwca 2012 roku. Jednocześnie, przytoczona już wcześniej wypowiedź K. S. (1) dotycząca poczynienia uzgodnień, iż D. Ł. (1) „nadgoni prace”, które miały być wykonane w terminach określonych w § 3 ww. umowy prowadzi do wniosku, że strony dostrzegały problem o jakim mowa oraz że zgodnie z ich rzeczywistą wolą miały zostać wykonane w terminie późniejszym. Jednocześnie, okoliczność ta wskazuje, iż wolą ich było również nieobciążenie powoda jakimikolwiek konsekwencjami niewykonania

przedmiotowych robót polegających na montażu pionów oraz rozprowadzenia wentylacji na dachach w terminach umownych odpowiednio do 15 czerwca 2012 roku oraz do 22 czerwca 2012 roku. W świetle przedstawionych okoliczności sprawy jako zupełnie niezrozumiałe jawi się zatem zarzucanie przez pozwanego K. S. (1) podczas składania przez niego zeznań, powodowi D. Ł. (1), opóźnienia w realizacji robót niedotrzymania wskazanych terminów czerwcowych, skoro pozwany sam przyznaje, iż powód podpisał umowę dopiero na przełomie czerwca i lipca 2012 roku i dopiero wówczas wszedł na budowę, a nadto zgodnie z uzgodnieniami miał dodatkowy czas na nadrobienie zaległości. Wersja strony pozwanej jest przy tym jeszcze o wiele bardziej niekonsekwentna, gdy weźmie się pod uwagę fakt, iż w sprzeciwie od wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazu zapłaty z 2 lipca 2013 roku (sygn. akt I Nc 216/13) wszyscy pozwani wskazywali, że przekazanie placu budowy powodowi miało miejsce dopiero 16 października 2012 roku. Skoro tak, to tym bardziej za nielogiczne, niezrozumiałe uznać należy wywody pozwanych dotyczące niewywiązania się przez powoda z robót w terminach umownych oraz istnienia w związku z tym podstaw do naliczenia kar umownych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał także wystarczających podstaw do poczynienia ustaleń, aby pomiędzy W. Ł. (1) a Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. doszło do skutecznego zawarcia umowy o treści odpowiadającej tej załączonej do akt niniejszej sprawy z 9 maja 2012 roku nr (...), a zwłaszcza aby umowa taka została podpisana przez W. Ł. (1). Poza K. S. (1) żadna z osób przesłuchanych w przedmiotowej sprawie nie wskazywała na fakt podpisania przez W. Ł. (1) tejże umowy. Wiadomym jest jedynie, że W. Ł. (1) oraz K. S. (1) prowadzili rozmowy i uzgodnienia co do zawarcia umowy o takiej właśnie treści oraz że uzgodnili jej treść w postaci odpowiadającej załączonej do akt przedmiotowej sprawy. Sam fakt, że W. Ł. (1) oraz powód D. Ł. (1) i pozwany K. S. (1) składając zeznania wskazywali, iż umowa ta miała zostać przejęta przez powoda, nie daje natomiast jeszcze wystarczających podstaw do poczynienia takich ustaleń. W powiązaniu natomiast z pozostałymi okolicznościami sprawy wskazuje, że powód nie wstąpił do ww. umowy z 9 maja 2012 roku w miejsce swojego ojca, stając się jednocześnie niejako jego następcą prawnym w tej umowie wraz z wszelkimi tego konsekwencjami, lecz przejął te wszystkie prawa i obowiązki związane z jej wykonaniem, które pierwotnie miał realizować jego ojciec jako strona umowy o jakiej mowa, a zatem w istocie niejako zgodził się jedynie na te warunki umowy, które uzgodnił wcześniej W. Ł. (1), z zastrzeżeniem jednakże terminów realizacji poszczególnych etapów robót, o czym już była po części mowa. Upraszczając stwierdzić zatem należy, że D. Ł. (1) nie wstąpił zatem do istniejącej umowy jako sukcesor swego ojca W. Ł. (1), lecz zawarł nową umowę na warunkach uzgodnionych wcześniej przez W. Ł. (1).

Zawarcie przez powoda D. Ł. (1) na przełomie czerwca i lipca 2012 roku przedmiotowej umowy w której jako terminy zakończenia poszczególnych etapów robót wskazane zostały terminy przypadające przed dniem jej zawarcia oznaczałoby, że w istocie strony umówiły się na spełnienie przez powoda świadczenia, które nie jest możliwe, a skoro tak to uwzględniając treść art. 387 § 1 k.c., który stanowi że umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna, a także treść art. 58 § 3 k.c., stosownie do treści którego jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana, należy stwierdzić, iż ww. umowa z 9 maja 2012 roku w analizowanym zakresie jest nieważna. Nieważność ta ogranicza się przy tym wyłącznie do postanowień zawartych w § 3 pkt 1 a) i 1 b) ww. umowy, czyli dotyczących terminów montażu pionów wentylacyjnych w budynkach A i B przy ulicy (...) w S. oraz rozprowadzenia wentylacji na dachach tychże budynków. Co się natomiast tyczy pozostałych określonych w § 3 ust. 1 tej umowy terminów umownych, tj. rozprowadzenia poziomów w garażach w terminie dwóch tygodni od przekazania frontu robót oraz zakończenia robót w terminie ośmiu tygodni od tego czasu, czyli od przekazania frontu, to brak jest uzasadnionych podstaw, aby kwestionować ich ważność i skuteczność. W związku z tym pozostawały one zatem wiążące dla stron.

Mając to na uwadze Sąd stwierdził, że brak było podstaw do obciążenia powoda karą umowną z tytułu niewykonania przez niego robót polegających na rozprowadzeniu wentylacji na dachach ww. budynków w terminie do 22 czerwca 2012 roku, a skoro tak to w istocie za zbędne należy uznać dalsze rozważania co do możliwości i skuteczności potrącenia tejże kary umownej z należnościami powoda dochodzonymi przez niego w przedmiotowej sprawie. Jednocześnie pozwani nie wskazywali na fakt naliczenia wobec powoda jakichkolwiek innych kar umownych bądź też powstania w stosunku do jego osoby innych roszczeń odszkodowawczych w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy z 9 maja 2012 roku oraz, aby takie kary lub roszczenia zgłaszali do potrącenia



z należnościami powoda. Nie potwierdziły się przy tym także twierdzenia pozwanych, jakoby powód nie dostarczył atestów, certyfikatów, kart gwarancyjnych, DTR i protokołów dotyczących zamontowanej przez niego wentylacji mechanicznej w budynkach przy ulicy (...) w S.. Co prawda także i w tym przypadku brak jest w aktach sprawy dokumentów, które mówiłyby o przekazaniu takiej dokumentacji, niemniej Sąd stwierdził, że fakt przekazania takiej dokumentacji wynika już chociażby z samego dokonania odbioru przedmiotowych robót najpierw przez straż pożarną, a następnie przez nadzór budowlany. Przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie, którzy pełnili funkcje kierownicze na budowie przy ulicy (...) w S., tj. M. P. (k. 552v transkrypcji) oraz E. J. (k. 554v) spójnie wskazywali, że dokumenty o jakich mowa były potrzebne do dokonania odbioru przedmiotowych robót. Sąd wskazał, że zgromadzony materiał dowodowy nie dał podstaw do stwierdzenia, aby powód D. Ł. (1) wykonując przedmiotową umowę dopuścił się opóźnienia w wykonaniu zleconych mu robót. Pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty podnosili, iż przekazanie powodowi frontu robót nastąpiło w dniu 16 października 2012 roku, w związku z czym uwzględniając jednocześnie fakt, że powód wykonał w całości przedmiot umowy w terminie do dnia 30 października 2012 roku, już tylko na tej podstawie można by stwierdzić, że powód nie uchybił terminom określonym w § 3 ust. 1 pkt. c) i d). Niemniej jednak Sąd jednocześnie zauważył, że z dowodów w postaci zeznań świadków W. Ł. (1), M. P., E. J. oraz B. R., K. S. (2), G. Ż. oraz z zeznań powoda, a także z wpisów do dziennika budowy nr (...) tom IV (k. 306-310, 392-394) wynika, iż powód rozpoczął zlecone mu prace na ww. budowie o wiele wcześniej, albowiem zaraz po podpisaniu przez niego umowy. Prace te rozpoczął przy tym od wykonania pionów wentylacji oraz wyprowadzenia ich na dachy budynków. Nie mógł jednakże od razu rozprowadzić wentylacji na dachach, albowiem nie wszystkie prace dekararskie były jeszcze wówczas zakończone. W trakcie realizacji kolejnych prac powód napotkał dalsze utrudnienia, które znacznie spowolniły ich tempo, albowiem nie była jeszcze wówczas wykonana izolacja stropów w garażach, co uniemożliwiało rozprowadzenie wentylacji w garażach. Gdy izolacja ta została zaś już wykonana, to okazało się, że zasłania ona otwory w ścianach działowych, którymi miały być poprowadzone elementy wentylacji. W zaistniałej sytuacji konieczne było zatem ich przesunięcie. Prace te jednakże nie należały do zakresu przedmiotowego umowy zawartej przez powoda, w związku z czym na przełomie sierpnia i września 2012 roku zwrócił się on w tej sprawie do kierownika robót M. P.. Na przesunięcie tych otworów powód musiał czekać około dwóch tygodni. Dopiero wówczas mógł przystąpić do dalszego montażu wentylacji mechanicznej. Na okoliczności te wskazali w swych zeznaniach zarówno M. P. (k. 552 transkrypcji), jak i B. R. (k. 557v transkrypcji). Ponadto, zaistniała również konieczność zmiany trasy wentylacji w stosunku do tej, która została przewidziana w dokumentacji projektowej. Okazało się bowiem, że w miejscu w którym prowadził kanał wentylacyjny przez klatkę schodową została zamontowana przez inną firmę szafka elektryczna i stąd też brak było możliwości poprowadzenia przewodów wentylacyjnych trasą zaprojektowaną w dokumentacji projektowej. Z wpisów w ww. dzienniku budowy wynika, że problem ten pojawił się 25 września 2012 roku (k. 308, 392). W związku z powyższym zasięgnięto opinii projektanta R. W., który przyjechał na budowę przy ulicy (...) w S. i w dniu 28 września 2012 roku wyraził zgodę na zmianę przebiegu trasy wentylacji poprzez ominięcie klatki schodowej. Fakt ten również potwierdza dokonany wpis do dziennika budowy (k. 308, 392), a także zeznania świadka R. W., zeznania B. R. oraz zeznania powoda D. Ł. (1). Ominięcie klatki schodowej nie tylko, że miało również wpływ na wydłużenie procesu montażu wentylacji przez powoda, ale także wiązało się z koniecznością zastosowania dodatkowych elementów i wykonania dodatkowych, nieprzewidzianych wcześniej prac. W konsekwencji, pomimo iż wynagrodzenie powoda faktycznie zostało określone w ww. umowie z 9 maja 2012 roku w sposób ryczałtowy, powodowi należało się za wykonanie tychże prac dodatkowych dodatkowe wynagrodzenie. O tym, iż były to prace dodatkowe świadczy fakt, że były one przewidziane w dokumentacji projektowej, konieczność ich wykonania wyniknęła dopiero w trakcie realizacji robót, a nadto z przyczyn niezależnych od powoda. Z zeznań powoda oraz zeznań ww. świadków wynika również, iż w trakcie realizacji prac na budowie wielokrotnie była podkreślana konieczność zakończenia wszystkich robót w terminie do 30 października 2012 roku. Jakkolwiek nie sposób przyjąć, aby w związku z tym nastąpiła zmiana wiążących strony postanowień umownych co do terminów wykonania przedmiotowej umowy określonych w jej § 3 ust. 1 pkt. c) i d), to jednak nie bez znaczenia zdaniem Sądu pozostaje fakt, że powód pracując pod dużą presją czasową wraz ze swoimi wykonawcami, w tym także w godzinach nocnych, zakończył zlecone mu prace w terminie do 30 października, co potwierdzają wpisy do dziennika budowy. Bez znaczenia natomiast w tym kontekście pozostaje dla oceny wykonania całej umowy fakt, że zgodnie z zapisami w dzienniku budowy dopiero w dniu 29 października 2012 roku ustalono miejsce montażu szafek sterujących wentylatory w garażach (k. 309, 393) oraz że dopiero tego też dnia szafki te zostały podłączone do prądu i spięte z całym

układem, zwłaszcza że z zeznań G. Ż., których wiarygodności zdaniem Sądu brak było podstaw aby kwestionować wynika, iż tego dnia dopiero i to późnym wieczorem został doprowadzony przez elektryków kabel zasilający szafę w energię elektryczną (nagranie protokołu rozprawy z 2 kwietnia 2015 roku - k. 464). Ponadto z materiału dowodowego ze źródeł osobowych wynika, iż podczas wykonywania przez powoda umowy ww. umowy z 9 maja 2012 roku nie były kierowane pod jego adresem uwagi co do prawidłowości robót, jak również ich terminowości. Co więcej nie ujawniły się także żadne okoliczności które dawałyby podstawę do poczynienia ustaleń, iż takie uwagi kierowali pod adresem powoda pozwani, w tym K. S. (1), który choć - jak twierdzi - był na budowie przy ulicy (...) kilka razy w ciągu dnia – nie wskazał w swych zeznaniach, aby miał wówczas jakieś konkretne zastrzeżenia pod jego adresem, zwracał mu uwagę, że prace nie są wykonywane przez niego w terminie, lecz ze znacznym opóźnieniem. Co więcej, na podstawie treści jego zeznań nie sposób w sposób dokładny ustalić, jak przebiegały dokładnie prace wykonywane przez D. Ł. (1) i jego podwykonawców, w tym zwłaszcza w kontekście pozostałych robót realizowanych na budowie, co w zdaniem Sądu poddaje w uzasadnioną wątpliwość wiarygodność jego twierdzeń, jakoby faktycznie był tak często na budowie, jak na to wskazywał w swych zeznaniach. Wbrew twierdzeniom pozwanych, treść załączonego do akt niniejszej sprawy wydruku e-maila powoda z 15 listopada 2012 roku (k. 311) w żadnym razie nie stanowi dowodu potwierdzającego ich wersję, jakoby powód faktycznie opóźniał się z wykonaniem zleconych mu ww. umową z 9 maja 2012 roku robót. Rację ma pełnomocnik powoda wskazując w piśmie procesowym z 31 października 2014 roku, że mail ten stanowi informację o zakończonych już robotach dotyczących prac dodatkowych i w żadnym jego fragmencie nie ma mowy o trwających lub niezakończonych robotach.

Odnosnie zasadności żądania powoda zapłaty przez pozwanych na jego rzecz całości wynagrodzenia z tytułu wykonania przez niego umów o wykonanie i dostarczenie na budowę przy ulicy (...) w S. elementów wentylacji, wymienionych w wystawionych przez niego dokumentach z 2 kwietnia 2012 roku (k. 34) oraz z 19 listopada 2012 roku (k. 36), tj. należności objętych wystawionymi przez niego fakturami VAT nr (...) z 17 sierpnia 2012 roku (k. 33) oraz nr FS (...) z 23 listopada 2012 roku (k. 35) na wstępie wskazać należy, że w ocenie Sądu należało potraktować jako umowy o dzieło. Za taką ich kwalifikacją przede wszystkim przemawiał fakt, iż w odróżnieniu od omówionych już wcześniej umów z 29 października 2011 roku oraz z 9 maja 2012 roku, przedmiot ich obejmował nie montaż, a jedynie wykonanie i dostarczenie na budowę elementów wentylacji. Z całokształtu okoliczności sprawy wynika przy tym również, że powód wykonał te elementy we własnym zakresie, poza miejscem, w którym były realizowane przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...) Spółkę jawną w S. prace budowlane przy ulicy (...) w S.. Co prawda elementy te musiały być wykonane według ściśle określonych parametrów i wymiarów wynikających z dokumentacji, jednakże powód nie podlegał w samym procesie ich wykonania żadnemu nadzorowi inwestorskiemu, ani autorskiemu, a co więcej prace te nie były dokumentowane w dzienniku budowy. Niewątpliwie wykonanie przedmiotowych elementów stanowiło natomiast efekt sił wytwórczych powoda. W trakcie niniejszego postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które poddawałyby w wątpliwość wiarygodność załączonych przez powoda do akt sprawy zestawień ww. elementów. Pozwani nie przedstawili okoliczności ani dowodów, które prowadziłyby do wniosku że powód nie wykonał przedmiotowych elementów w całości, czy chociażby w części lub też wykonał je w sposób nieprawidłowy. Nie wskazywali także, aby wynagrodzenie z tytułu wykonania dzieła o jakim mowa, objęte wystawionymi przez niego fakturami VAT nr (...) z 17 sierpnia 2012 roku (k. 33) oraz nr FS (...) z 23 listopada 2012 roku (k. 35) było zawyżone, niezgodne z umową, bądź też aby obejmowało elementy niewykonane lub wykonane w sposób nieprawidłowy. Przesłuchany na rozprawie w dniu 18 maja 2015 roku D. S., który pełnił funkcję kierownika budowy przy ulicy (...) w S. po okazaniu mu ww. dokumentów zawierających zestawienie wykonanych przez powoda elementów wentylacji potwierdził natomiast, że to on złożył podpisy na tych dokumentach wraz ze swoją pieczęcią potwierdzając tym samym ich przyjęcie od powoda w takiej ilości i jakości, w jakiej wynika to z tych dokumentów. Przedstawił również okoliczności, w jakich doszło do zamówienia wykonania elementów o jakich mowa u D. Ł. (1), które korespondowały z zeznaniami powoda. W konsekwencji przedstawionych okoliczności i argumentów Sąd nie miał zatem wątpliwości, że powyższe umowy o dzieło zostały w całości wykonane przez powoda D. Ł. (1) oraz że w związku z tym należy mu się z tego tytułu zapłata wynagrodzenia w wysokości wynikającej z ww. faktur VAT nr (...) z 17 sierpnia 2012 roku oraz nr FS (...) z 23 listopada 2012 roku.

Stan faktyczny sprawy, będący podstawą powyższego rozstrzygnięcia, Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków T. C., M. P., E. J., D. S., B. R., K. S. (2), G. Ż., W. Ł. (1), R. W., a także na podstawie zeznań powoda D. Ł. (1) oraz zeznań świadków K. S. (1) i J. S. (1). Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, albowiem pozostawały one spójne z innymi dowodami, a nadto nie ujawniły się okoliczności w świetle których można by zanegować ich autentyczność czy wiarygodność. Zeznania ww. świadków oraz powoda Sąd ocenił w całości jako wiarygodne. Rozbieżności jakie pomiędzy nimi występowały nie były na tyle istotne, aby mogły prowadzić do uznania ich za niewiarygodne w całości, czy chociażby w części. Sąd miał tutaj przy tym oczywiście na uwadze, że wiedza wyżej wskazanych osób, które zostały przesłuchane w przedmiotowej sprawie odnośnie okoliczności zdarzeń objętych osądem była różna, co jest zrozumiałe skoro uczestniczyli w tych zdarzeniach na różnym ich etapie i w różnym charakterze. Fakt ten nie miał jednakże wpływu na ocenę ich wiarygodności, a jedynie ich przydatność przy rekonstrukcji stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Jeśli chodzi natomiast o zeznania pozwanych K. S. (1) i J. S. (1), to Sąd ocenił je jako częściowo wiarygodne. Zdaniem Sądu zeznaniom ich należało odmówić wiary w takim zakresie, w jakim wskazywali iż powód nie dotrzymał terminów realizacji umowy, opóźnił się z wykonaniem poszczególnych etapów robót polegających na montażu wentylacji mechanicznej na budowie przy ulicy (...) w S., a nadto zeznania K. S. (1) w takim zakresie, w jakim twierdził, iż powód D. Ł. (1) wykonał w sposób nieprawidłowy zleczone mu prace na budowie przy ulicy (...) w S., w konsekwencji czego konieczne było wykonywanie przez niego poprawek tychże prac, a ponadto że pomiędzy Przedsiębiorstwem Budowlanym (...) Spółką jawną w S. a W. Ł. (1) doszło do podpisania umowy dotyczącej montażu wentylacji mechanicznej w garażach przy ulicy (...) w S. oraz że strony wiązały terminy realizacji poszczególnych etapów robót określone w § 3 ust. 1 a) i b) umowy z 9 maja 2012 roku.

Apelację od powyższego wyroku złożyli pozwani K. S. (1), J. S. (2) i J. S. (1), zaskarżając wyrok w części, tj. co do punktów II i III zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miały wpływ na wynik sprawy, po przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poczynienie ustaleń dowolnych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego w ocenie dowodów, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść skarżonego postanowienia, wyrażający się w przyjęciu, że roszczenie z tytułu opóźnienia w wykonaniu umowy nie istnieją, że istniała zgodna wola stron przy zawarciu umowy nr (...) z 9 maja 2012 r., co do ustalenia terminu rozpoczęcia robót, a w konsekwencji na błędnym stwierdzeniu, że § 3 pkt 1 a) i lb) w/w umowy są nieważne, że pozwany nie przygotował w sposób właściwy pomieszczeń, w których miała być montowana wentylacja, że powód wykazał wysokość roszczenia, że część robót były robotami dodatkowymi;

- naruszenie prawa materialnego, które miały wpływ na wynik sprawy tj. art. 361 § 2 k.c. poprzez zasądzenia przez Sąd I Instancji całości dochodzonej przez powoda kwoty, nie pomniejszonej o zwrot podatku VAT za tzw. „złe długi”.

Na podstawie powyższych zarzutów pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II poprzez obniżenie zasądzonej kwoty o wartość kaucji, wartość dokonanego potrącenia, wartość zwróconego podatku VAT za tzw. „złe długi” oraz wartość robót dodatkowych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. II i III i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w niniejszej sprawie według norm przypisanych, jednocześnie oświadczając, że ta pomoc nie została opłacona w całości, ani w części.

W uzasadnieniu skarżący podnieśli, że Sąd I Instancji ustalając okoliczności zawarcia umowy dotyczącej robót przy ulicy (...) sam sobie zaprzecza, co sprawia, że wywód Sądu nie jest spójny, a konkluzje są błędne. Po pierwsze, Sąd wskazał, że „D. Ł. (1) decydując się na zawarcie przedmiotowej umowy w istocie przejął wszystkie prawa i obowiązki związane z jej wykonaniem, które pierwotnie miał zrealizować jego ojciec jako strona umowy o jakiej mowa”. Z drugiej strony, Sąd ten wskazał, że okoliczności wskazują, że „wolą ich było również nieobciążanie powoda jakimikolwiek konsekwencjami niewykonania przedmiotowych robót polegających na montażu pionów oraz rozprowadzeniu wentylacji na dachach w terminach umownych odpowiednio do 15 czerwca 2012 r. oraz do 22 czerwca 2012 r.”. Sąd uznał tak, mimo że zgodnie z zebraniem materiałem dowodowym, ojciec powoda rozpoczął prace zgodnie z przedmiotową umową, a powód przejął rozpoczęte przez ojca prace w porozumieniu z ojcem i pozwaną spółką. Sąd

w swoich rozważaniach wziął pod uwagę błędne daty przekazania frontu robót oraz zakończenia przedmiotowych robót zawartych w sprzeciwie pozwanych (odpowiednio 16 października 2012 r. i 12 grudnia 2012 r.), pomimo, że te daty ewidentnie wynikają z omyłki pisarskiej i nie korespondują z żadnymi dokumentami oraz późniejszymi oświadczeniami stron oraz zeznaniami świadków. Sąd nie wziął też pod uwagę, że ostatnim elementem wykonania robót było „rozprowadzenie na dachach budynek A i B do 22.06.2012” (§ 3 pkt. 1 lit.b przedmiotowej.), czyli to była rzeczywista umowna data zakończenia robót. Podsumowując, Sąd I Instancji dokonał szeregu błędnych ustaleń, które doprowadziły do konkluzji, że przedmiotowe roszczenie z tytułu kar umownych nie istnieje. Ponadto Sąd I Instancji wadliwie uznał, że część prac wykonanych na tej budowie została wykonana jako prace dodatkowej, za którą należy się osobna zapłata. Takie roboty nie występowały, nie ma żadnych podstaw do takiego stwierdzenia, szczególnie, że powód miał otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe za całość przedmiotowego przedsięwzięcia. Podstawy, na których Sąd I Instancji stwierdził, że są to roboty dodatkowe są kuriozalne, m.in. takim powodem była potrzeba zrobienia obejść na klatce schodowej. Klatki schodowe istniały w chwili podpisania umowy oraz były w planach. Ponadto, sam projektant stwierdził, że były to niewielkie prace, typowe przy tego typu robotach. Odnośnie naruszenia prawa materialnego skarżący wskazali, że zgodnie z art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł. Powyższy przepis ma również zastosowanie w reżimie odpowiedzialności kontraktowej. Jednocześnie podatnik w przypadku posiadania nieściągalnych wierzytelności może skorzystać z tzw. ulgi na złe długi, czyli może skorygować VAT należny o kwoty niezapłaconego podatku od danej wierzytelności. Powód wykorzystał powyższe uprawnienia jako podatnik. Powód nie poniósł szkody w zakresie wysokości podatku VAT, czyli jego wierzytelność powinna zostać pomniejsza wysokość naliczonego podatku VAT.

Swoja argumentację pozwani rozszerzyli w piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2016 r. wskazując ponownie na sprzeczności w ustaleniach Sądu odnośnie kwestii przejścia umowy przez powoda przywołując z jednej strony wypowiedzi Sądu, a z drugiej strony zeznania świadków oraz stron, w których wskazywali na zaangażowanie powoda od początku inwestycji tj. już od maja 2012 r., na zakup materiałów budowlanych dokonywany na firmę powoda, na treść pisma W. Ł. (1) dotyczące zamiany dostarczonych urządzeń. Ponadto skarżący odnieśli się do kwestii wadliwych ustaleń Sądu co do przyczyn opóźnienia w realizacji robót przez powoda.

Powód w piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2015 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje***

Apelacja pozwanych K. S. (1), J. S. (1) oraz J. S. (2) okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). W judykaturze jednolicie wskazuje się, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy min. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ich wystąpienia w niniejszej sprawie. Nie zasługiwały natomiast na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych, jak również naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c.

Przed przystąpieniem do ich omówienia, rozważenia wymaga kwestia zakresu zarzutów, jakie strona może podnieść na etapie postępowania apelacyjnego w kontekście uzupełnienia wniesionej przez pozwanych apelacji w piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2016 r., co zdaniem strony powodowej było zabiegiem niedopuszczalnym. Zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c., apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od

doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Wprawdzie w świetle tej regulacji wspomniane pismo złożone zostało już po upływie czternastodniowego terminu do wniesienia apelacji, jednakże z okoliczności tej nie sposób wywieść zakazu prezentowania przez stronę skarżącą nowych zarzutów na dalszym etapie postępowania. Podnosi się bowiem w literaturze, że przedstawienie nowych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji musi zostać uznane w postępowaniu cywilnym zasadę. Tego rodzaju stanowisko wywodzone jest z brzmienia przepisu art. 505<sup>9</sup> § 2 k.p.c. (odnosi się on do postępowania uproszczonego), który stanowi, że po upływie terminu do wniesienia apelacji przytaczanie dalszych zarzutów jest niedopuszczalne. Podkreśla się, że przepis ten byłby całkowicie zbędny, gdyby nie istniała zasada, zgodnie z którą dopuszczalne jest podniesienie określonych zarzutów tylko w terminie wynikającym z art. 369 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. akt III CSK 87/09, LEX nr 677767). Należy przy tym zaznaczyć, że w piśmie pozwanych z dnia 28 kwietnia 2016 r. nie zostały sformułowane nowe zarzuty, a jedynie znalazło się rozszerzenie tych, które znalazły się w apelacji, a dotyczących czy to wadliwej oceny dowodów, czy też wadliwych ustaleń faktycznych. Zarówno w apelacji, jak i w omawianym piśmie zarzuty te odnosiły się do kwestii związanych z treścią postanowień łączącej strony umowy oraz w ich kontekście zachowania terminu wykonania prac przez powoda. Stąd też przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego będą oba te pisma procesowe.

Należy zauważyć, że sformułowane w nich zarzuty odnosiły się wyłącznie do ustaleń dotyczących zawarcia i realizacji umowy z dnia 9 maja 2012 r. (budowa budynków przy ulicy (...)) i na tym tle dokonanego potrącenia oraz do umowy sprzedaży z dnia 17 sierpnia 2012 r. i 23 listopada 2012 r. Skarżący nie przedstawili natomiast jakiegokolwiek argumentacji podważającej ustalenia Sądu Okręgowego odnośnie żądania przez powoda wynagrodzenia za prace wykonane na podstawie umowy z dnia 29 października 2011 r. (prace przy realizacji budynku mieszkalnego położonego przy ulicy (...)), a objętego czterema dołączonymi do pozwu fakturami (FS (...) z dnia 30 listopada 2011 r., nr FS (...) z dnia 27 kwietnia 2012 r., nr FS (...) r. z dnia 22 czerwca 2012 r. oraz nr FS (...) z dnia 14 września 2012 r.). Sąd Apelacyjny przy tym w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji odnośnie niezasadności zarzutów pozwanych związanych opóźnieniem powoda w wykonaniu tych prac i wpływu tej okoliczności na prowadzenie innych robót na budowie, związanych z brakiem skutecznego odbioru prac oraz związanych z brakiem przedstawienia przez powoda stosownych atestów i certyfikatów. Nie ma więc sensu przywoływanie w tym miejscu tożsamej argumentacji.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji w żadnym przypadku nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyjaśniano, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

W niniejszej sprawie, wbrew stanowiska pozwanych, tego rodzaju zarzutów nie sposób postawić Sądowi I instancji. Dokonana ocena dowodów w żadnym przypadku nie może zostać uznana za dowolną. Nie wykraczała ona poza wskazane wyżej granice wyznaczone zasadami doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego myślenia. Każdy z dowodów oceniony został zgodnie z jego treścią, a w dalszej kolejności skonfrontowany z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Wynik tej konfrontacji uzasadniał wnioski wyciągnięte przez Sąd. Podkreślenia przy tym wymaga, że w żadnym przypadku nie jest dopuszczalne, a w ten właśnie sposób pozwani po części uzasadniali

podniesiony zarzut, utożsamianie dowolnej oceny dowodów z ustaleniem stanu faktycznego. Ustalenia faktyczne bowiem są konsekwencją dokonanej uprzednio oceny dowodów. Stąd też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na przedstawieniu postulowanego stanu faktycznego sprawy. Jak zauważono wcześniej, okoliczność, że z określonych dowodów wyprowadzić można również inne wnioski, niż przyjął Sąd nie uzasadniania zarzutu wadliwości oceny dowodów. Ponadto w pewnym zakresie jest on odnoszony do procesu subsumcji.

Przede wszystkim nie sposób uznać, że Sąd wadliwie ocenił dowody z zeznań powoda, pozwanego K. S. (1) oraz świadka W. Ł. (1) w powiązaniu z treścią umowy nr (...) z dnia 9 maja 2012 r. oraz treścią pisma W. Ł. (1) z dnia 22 maja 2012 r. Faktycznie zarzut ten odnosi się w zasadniczej części do kwestii odczytania użytego w zeznaniach zwrotu „przejęcie umowy przez powoda”. Wbrew stanowisku skarżących nie występuje sprzeczność pomiędzy poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi odnośnie zawarcia umowy pierwotnie przez W. Ł. (1). Analiza tej części uzasadnienia, która odnosi się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia prowadzi do wniosku, że nie sposób doszukać się przypisywanych Sądowi ustaleń. Sąd jednoznacznie bowiem stwierdził, że ojciec powoda prowadził rozmowy z pozwaną spółką odnośnie warunków wykonania prac związanych z instalacją wentylacyjną. W dalszej kolejności ustalił, że podmioty te uzgodniły warunki umowy, jednakże do jej podpisania nie doszło. Wszystkie strony uzgodniły, że umowę wykona powód. Zgodnie z nimi na przełomie czerwca i lipca 2012 r. doszło do podpisania umowy z powodem. To w takim kontekście umieszczane były przez Sąd wypowiedzi dotyczące przejęcia umowy. W zgodzie z tymi ustaleniami pozostaje ta część uzasadnienia, która zawiera rozważania prawne. Sąd jednoznacznie wskazał, z odwołaniem się do dowodów zgromadzonych w sprawie, że przejęcie oznaczało zawarcie z powodem zupełnie nowej umowy tyle tylko, że w zasadniczej części na warunkach wcześniej wypracowanych przez W. Ł. (1) i pozwaną spółkę. Zresztą sami skarżący są w tym względzie niekonsekwentni mówiąc z jednej strony o przejęciu budowy, a z drugiej strony o tym, że faktycznie jej stroną od początku był powód. Można się zgodzić ze skarżącymi o tyle, że rzeczywiście Sąd w części uzasadnienia odnoszącej się do rozważań prawnych w różnych miejscach używa nieprecyzyjnego słownictwa, co jednak nie zmienia zarówno stanowczych ustaleń faktycznych, jak i jednoznacznego stanowiska w omawianej kwestii.

Nie ulega wątpliwości, że sama umowa nosi datę 9 maja 2012 r. (karty 26 – 29 akt), a jako jej stroną wskazany został powód. Nie oznacza to jednak, do czego najwyraźniej zmiernają skarżący, że od początku taki był rzeczywisty układ stron tego węzła obligacyjnego. Jak wskazano wyżej pozwani popadają w tym zakresie w sprzeczność z jednej strony podnosząc, że powód „przejął umowę” i to w kształcie wynikającym z jej pisemnej treści, co samo w sobie oznacza, że nie mógł być jej pierwotną stroną, a z drugiej strony wskazują, że powód od początku tę umowę wykonywał, co z kolei musi być utożsamiane ze skutecznym jej zawarciem i to już w dniu 9 maja 2012 r. Twierdzenia pozwanych nie znajdują jednak potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Co do roli powoda istotny jest § 10 umowy dotyczący przedstawicieli stron. W jego pkt. 2 znalazł się zapis, zgodnie z którym wykonawca ustanawia przedstawiciela wykonawcy w osobie D. Ł. (1). Wynika z niego w sposób oczywisty, że powód nie mógł być w takiej sytuacji jednocześnie wykonawcą oraz przedstawicielem wykonawcy, czyli samego siebie. Zakładając już tylko minimalny poziom racjonalności stron, tego rodzaju zapis nie mógłby się znaleźć w treści umowy w sytuacji, gdyby faktycznie od początku roboty miał wykonać powód. Stąd można się zgodzić ze skarżącymi, że powód był od początku w pewnym sensie zaangażowany w kwestie związane z umową, co jednak nie oznacza, że był jej stroną. Oceny tej nie zmieniają zeznania świadka W. Ł. (1) dotyczące zakupu materiałów na syna. Po pierwsze takie twierdzenie świadka miało charakter przypuszczenia, albowiem świadek wyraźnie wskazał, że nie jest tego pewny. Po drugie sam zakup materiałów na syna nie może być w żadnym przypadku utożsamiany z wykonywaniem prac na budowie. Może on bowiem wynikać z najróżniejszych powodów, jak chociażby wzajemnych rozliczeń, względów podatkowych itd. Pozwani natomiast przedstawiają wyłącznie jedną z możliwych interpretacji wypowiedzi świadka, co w żadnym przypadku nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Po trzecie, ich stanowisko nie uwzględniało całokształtu zeznań świadka i kontekstu, w którym oświadczenie świadka zostało umieszczone oraz treści innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Po czwarte, o wykonywaniu prac przez powoda od dnia 9 maja 2012 r. nie może również świadczyć wypowiedź świadka W. Ł. (1) co do pytania pozwanych jeszcze przed rozpoczęciem wykonania prac o możliwości podpisania umowy na syna. Nie oznacza ona w kontekście treści samej umowy oraz dalszych zeznań świadka, że po pierwsze doszło do zawarcia umowy pomiędzy pozwaną spółką a W. Ł. (1), a po drugie, że już w tej dacie nastąpiło ustalenie elementu podmiotowego umowy, co zresztą wyklucza pierwszy z tych wniosków. Pozwany

K. S. (1) zajmujący się tą budową sam wskazał, że umowa była antydatowana, dodając, że chodzi o umowę, która miała być podpisana z W. Ł. (1), co wprost wskazuje, że jednak do zawarcia umowy pomiędzy tymi podmiotami i to już w dniu 9 maja 2012 r. nie doszło. Co istotne, wskazując na zawarcie umowy z powodem pod koniec czerwca lub na początek lipca, oświadczył, że powód wszedł na budowę w lipcu. To natomiast z datą rozpoczęcia prac świadek wiązał zakup materiałów na syna. Wszystkie te okoliczności znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka W. Ł. (1), który również wskazał, że umowa miała być najpierw na niego, bo współpracował już wcześniej z pozwaną spółką, że spytał pozwanych, czy umowa może zostać przepisana na syna, mówił, że chciał, by syn prowadził budowę. Co jednak najistotniejsze nie potwierdził podpisania umowy z pozwaną spółką. Sama natomiast wypowiedź, że sugestie dotyczące podpisania umowy z synem miały miejsce przed przystąpieniem do prac, nic do dokonanej przez Sąd oceny nie wnoszą, tym bardziej, że K. S. (1) wskazywał na przystąpienie do prac w lipcu 2012 r. W. Ł. (1) w innym miejscu zeznań zresztą kategorycznie oświadczył, że nie łączyła go ze spółką umowa. Całkowicie niezrozumiałe jest odwołanie się skarżących do treści pisma W. Ł. (1) z dnia 22 maja 2012 r. Pismo takie nie zostało w ogóle dołączone do akt sprawy, a tym samym nie stanowiło podstawy ustaleń faktycznych. Stąd też prawidłowe było ustalenie Sądu, że użyte przez strony, czy wskazanego świadka słowo „przejęcie” odnosić należy nie do wstąpienia powoda w już istniejący i realizowany węzeł obligacyjny, a do zawarcia nowej, niezależnej umowy, która tylko powieliła znaczą część uzgodnień, jakie wcześniej z pozwaną spółką czynił W. Ł. (1). Ustalenie takie nie było ani dowolne, ani arbitralne. Tym samym zupełnie oderwane od treści dowodów są twierdzenia pozwanych odnośnie tego, że na podstawie ustnych uzgodnień powód od początku wiedział, że będzie wykonywał umowę, że miało to miejsce jeszcze przed podpisaniem umowy. Nawet jednak, gdyby przyjąć, że powód wiedział, że będzie stroną umowy, to nieuprawnione jest stanowisko, zgodnie z którym powód mając pełną wiedzę o sytuacji na budowie godził się na przełomie czerwca i lipca 2012 r. na zawarcie umowy na warunkach w niej określonych, w szczególności w zakresie terminów wykonania prac, a co najważniejsze z naliczonymi karami umownymi. Wniosku takiego nie sposób wyprowadzić z zeznań, zgodnie z którymi nowe strony umowy uzgodniły, że powód szybko wykona prace i nadrobi zaległości. W konfrontacji z omówionymi wcześniej dowodami, tego rodzaju wypowiedzi muszą być odnoszone nie do zawartej już wcześniej umowy, nie do faktycznie wykonywanych prac (te zaczęły się w lipcu 2012 r.), a do samych w sobie ustalonych warunków przyszłej umowy poczynionych przez W. Ł. (1). W tym kontekście za logiczne, odpowiadające treści powyższych dowodów uznać należy ustalenie Sądu, że pierwotne terminy, mimo pozostawienia dat w umowie nie mogły stron wiązać, albowiem w dacie zawierania umowy z powodem były już przynajmniej częściowo przekroczone. W. Ł. (1) zeznał, że to on uzgodnił ze spółką wszystkie warunki umowy, a następnie umowa ta została przepisana na syna z tymi samymi warunkami i kwotami. Pozwany K. S. (1) zeznał natomiast, że powód stał się stroną tej umowy na przełomie czerwca i lipca 2012 r. Zeznał przy tym, że strony uzgodniły, że powód szybko nadrobi prace, które miały być wykonane w terminach określonych w umowie. Jak z powyższego wynika w opozycji do zeznań tego pozwanego pozostają podnoszone w apelacji twierdzenia, że umowa z powodem zawarta została jeszcze przed jej podpisaniem. Pozwani sami sobie w tym zakresie zaprzeczają. Nie sposób z zeznań dotyczących nadrobienia prac wywodzić skutków określonych w apelacji. Przeciwnie świadczą o tym, że strony zdawały sobie sprawę z terminów określonych w pierwotnej umowie i starały się dostosować nowy węzeł obligacyjny do zmienionych okoliczności. Już samo stwierdzenie, że powód miał prace nadrobić oznacza, że musiał mieć na to dodatkowy czas, co oczywiście odnosić należy do tych prac, które według umowy miały zostać zrealizowane w czerwcu 2012 r. Nie jest bowiem możliwe nadrobienie prac, których termin wykonania już minął. Już tylko w świetle zasad logiki, nie jest możliwe wysnucie z takiej treści zeznań wniosków odmiennych. Prowadzi to do niewadliwych ustaleń Sądu, że strony godziły się na odmienne ukształtowanie terminu wykonania przedmiotu świadczenia powoda, a tym samym nie zawarł on umowy na warunkach całkowicie odpowiadających ustaleniom poczynionym przez pozwaną spółkę z W. Ł. (1). Ponadto tego rodzaju stwierdzenie (nadrobienie prac) wskazuje, że nie tylko nie zostały pomiędzy stronami poczynione jakiegokolwiek uzgodnienia w zakresie przejęcia przez powoda zobowiązań z tytułu kar umownych, ale wprost strony wykluczyły taką możliwość. Uzgodnienia w tym względzie musiałyby, przynajmniej w zakresie kar już zaktualizowanych, przybrać postać przejęcia długu. Okoliczność taka nie wynika z jakiegokolwiek dowodu. Próba jej wywodzenia z używanych przez świadka, czy strony pojęcia „przejęcie” jest nadużyciem. O odmiennym rozumieniu postanowień zawartej umowy w zakresie terminów jej realizacji świadczy zachowanie się pozwanej spółki, która do daty procesu dotyczącego żądania wynagrodzenia za wykonane przez powoda prace nie naliczała jakichkolwiek kar umownych, co przecież byłoby oczywiste w sytuacji, w której tego rodzaju uzgodnienia zostałyby poczynione. Byłyby

one, zakładając racjonalność działania stron umowy, uwzględniane we wzajemnych rozliczeniach. Co więcej spółka nie wskazywała na istniejące opóźnienia, na brak dotrzymania tak przecież wczesnych terminów, czy też na brak ich nadrobienia. Zwrócić należy uwagę na okoliczność, że spółka potwierdzała saldo wzajemnych rozliczeń także z tej budowy nie wskazując na istnienie jakichkolwiek własnych wierzytelności. W tym kontekście uzasadnione jest ustalenie Sądu odnośnie modyfikacji umowy w zakresie terminów jej wykonania. Rozstrzygająca w tym zakresie jest podniesiona przez Sąd I instancji kwestia niemożliwości spełnienia świadczenia. Skoro bowiem, jak zeznał sam K. S. (1), umowa z powodem zawarta została na przełomie czerwca i lipca 2012 r., nie było możliwe ustalenie w niej terminu wykonania prac do dnia 22 czerwca 2012 r. W § 3 ust. 1a i b wskazano, że wykonanie pionów w budynkach A i B nastąpi do dnia 15 czerwca 2012 r., natomiast rozproszczenia na dachach budynków A i B nastąpi do dnia 22 czerwca 2012 r. Sprzeczną przy tym z treścią umowy pozostaje zawarte w apelacji twierdzenie skarżących, zgodnie z którym prace dotyczące wykonania rozproszczeń na dachach były ostatnim elementem całego przedsięwzięcia, a tym samym to właśnie data 22 czerwca 2012 r. była faktyczną datą końcową realizacji prac objętych umową. Zwrócić bowiem należy uwagę na dalsze jej zapisy. W § 3 ust. 1 c strony uzgodniły, że rozproszczenie poziomów w garażach nastąpi w terminie dwóch tygodni od przekazania frontu robót, natomiast zakończenie robót nastąpi w terminie 8 tygodni od tej daty. Zasadne więc było odwołanie się przez Sąd do treści art. 387 § 1 k.c., zgodnie z którym umowa o świadczenie niemożliwe jest nieważna. Jako niemożliwość świadczenia należy rozumieć niemożliwość o charakterze obiektywnym, pierwotnym i trwałym, przy czym przesłanki te muszą zostać spełnione łącznie. Świadczenie jest zaś obiektywnie niemożliwe, jeśli nie może go spełnić nie tylko dłużnik, ale każda inna osoba. Niemożliwość świadczenia skutkująca nieważnością umowy musi nadto istnieć w chwili jej zawarcia oraz mieć charakter trwały (nieprzemijający), co oznacza, że wedle rozsądnych ludzkich oczekiwań świadczenie nie stanie się możliwe w niedalekiej przyszłości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08, LEX nr 527123, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2002 r., III CKN 1015/99, LEX nr 55497, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2009 r., IV CSK 81/09, LEX nr 530575, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 239/08, LEX nr 523627, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 maja 1992 r., I ACr 162/92, OSA 1992, z. 12, poz. 90). W takiej sytuacji, przy uwzględnieniu, że umowa została wykonana, uznać należało, że zastosowanie znalazłby przepis art. 58 § 3 k.c., który stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Reasumując stwierdzić należy, że w żadnym przypadku terminu zakończenia prac nie można odnosić do dnia 22 czerwca 2012 r. Stąd też prawidłowo Sąd I instancji uznał, że w tym względzie wiążący jest dla stron termin wskazany w § 3 ust. 1 c umowy i to ewentualnie z jego przekroczeniem wiązać można naliczanie kar umownych. Tym samym, skoro umowa zawarta została na przełomie czerwca i lipca 2012 r., a prace rozpoczęły się w lipcu 2012 r., to termin ich zakończenia przypadają na koniec sierpnia 2012 r.

Rację mają skarżący, że terminu przekazania powodowi placu budowy nie można wiązać z dniem 16 października 2012 r. Wprawdzie tego rodzaju data rzeczywiście pojawiła się w sprzeciwie każdego z pozwanych. To właśnie z odwołaniem się do niej pozwani obliczali termin wykonania prac (8 tygodni) wskazując, że winny one zostać zakończone do 11 grudnia 2012 r., a tym samym, że od dnia 12 grudnia powód pozostawał w zwłoce i od tej daty pozwani naliczali karę umowną. Podkreślenia wymaga, że powód w piśmie procesowym z dnia 6 lutego 2014 r. (karty 206 – 214 akt) także odwoływał się do tej daty w kontekście wykonania umowy w terminie; Powód wprost wskazał, że licząc od dnia 16 października 2012 r. prace wykonał w 15 dni. Pozwani z kolei w piśmie procesowym z dnia 7 sierpnia 2014 r. (karty 298 – 301 akt) stanowiącym odpowiedź na powyższe pismo powoda nie kwestionowali daty przekazania placu budowy, w ogóle do tej kwestii się nie odnieśli. Co więcej mówiąc o 8 – tygodniowym terminie wykonania prac wskazywali na konieczność ich zakończenia do dnia 3 sierpnia 2013 r., co nie odpowiada żadnej z wersji dotyczącej zarówno daty zawarcia umowy, jak i terminów jej wykonania. Słusznie jednak zauważył Sąd I instancji, że tego rodzaju data pozostaje w całkowitej sprzeczności z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności dokumentu w postaci dziennika budowy, zeznań świadków a nawet samych stron. Rozstrzygająca jest w tym względzie wynikająca z tych dowodów data rozpoczęcia prac, a tym samym udostępnienia placu budowy przypadająca na początek lipca 2012 r.



W tym miejscu odnieść się należało do kwestii związanej z okresem, za jaki kara umowna została naliczona. Jak wspomniano wyżej, w sprzeciwach pozwani wskazali, że kara naliczona została za 225 dni opóźnienia w wykonaniu prac, przy czym jednoznacznie oświadczyli, że kara dotyczy okresu od dnia 12 grudnia 2012 r. do daty sporządzenia sprzeciwu, czyli dnia 24 lipca 2013 r. (łącznie zamknęła się za ten okres kwotą 258.750 zł), przy czym pozwani wskazywali, że dalsze kary wynoszą 1.150 zł za każdy dzień zwłoki. To właśnie w oparciu o tego rodzaju podstawę faktyczną pozwani podnieśli zarzut potrącenia. Już więc tylko z tego względu zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony. Przede wszystkim bowiem nie zasługiwało na uwzględnienie stanowisko pozwanych, zgodnie z którym do dnia złożenia sprzeciwów prace nie zostały przez powoda wykonane. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego i co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, prace związane z realizacją przedmiotu umowy zostały wykonane i nastąpiło to do dnia 30 października 2012 r. Okoliczność ta w pierwszej kolejności wynika z treści protokołu z pomiaru skuteczności wentylacji mechanicznej z dnia 22 października 2012 r. (karty 501 – 505 akt). Wskazano w nim, że mierzone ilości powietrza są zgodne z wartościami projektowymi. W sposób nie budzący wątpliwości wykonanie prac we wskazanym terminie potwierdza również dowód z protokołu technicznego odbioru robót z dnia 31 października 2012 r. (karta 32 akt). W tym dokumencie znalazły się zapisy, zgodnie z którymi prace wykonane zostały do tego dnia, a komisja po dokonaniu oględzin stwierdziła, że roboty wykonane zostały zgodnie z zamówieniem. Nie stwierdzono przy tym usterek. Co istotne podpisany został przez inspektora nadzoru. Z datą sporządzenia tego protokołu koresponduje natomiast wystawiona w dniu 31 października 2012 r. przez powoda faktura VAT nr (...) (karta 31 akt). Wykonanie przez powoda prac znajduje również swoje odzwierciedlenia we wpisach dokonanych w dzienniku budowy (karty 306 – 310 oraz 392 – 394 akt). Zupełnie przy tym niezrozumiałe jest powoływanie się przez pozwanych na wpisy z dnia 29 października 2012 r. Wbrew ich stanowisku potwierdzają one wykonanie prac. Znajduje się tu jednoznaczny zapis dotyczący zakończenia wszelkich robót budowlanych i zgłoszenia budowy do odbioru końcowego (strona 25 dziennika – karta 310 akt). W innym miejscu pod tą datą widnieje wpis potwierdzający zakończenie robót na obiekcie A i B z adnotacją, że niniejszy wpis kończy wpisy do dziennika budowy. Takie zapisy korespondują natomiast ze wskazanymi wyżej protokołami związanymi ze sprawdzeniem sprawności i z odbiorem technicznym. Nie byłyby one możliwe do wykonania bez istniejącej instalacji. Wniosku przeciwnego nie sposób również wywieść z maila z dnia 15 listopada 2012 r. (karta 311 akt) oraz pisma z dnia 20 grudnia 2012 r. (karta 312 akt). W żadnym przypadku nie wynika z nich, że na datę ich sporządzenia jakiegokolwiek pracy były wykonywane. Nie ma w nich na ten temat jakiegokolwiek wzmianki, a nadto odnoszą się one do rozliczeń związanych z wykonaniem prac. Wreszcie na fakt wykonania prac wskazywali wszyscy słuchani w sprawie świadkowie, z którymi korespondują zeznania powoda. Bez znaczenia dla powyższych ustaleń pozostaje natomiast kwestia ewentualnego wystąpienia w późniejszym okresie usterek. Pozwani w toku procesu z tego tytułu nie zgłaszali jakichkolwiek roszczeń, a nadto tego rodzaju roszczenia nie były przedmiotem zarzutu potrącenia. Ogólne odwołanie się do występowania wad w tym zakresie nie było wystarczające. Słusznie przy tym zauważył Sąd, że zasadniczy w tym względzie dowód w postaci oświadczenia K. S. (1) z dnia 22 grudnia 2012 r. (karta 305 akt), w którym tylko lakonicznie stwierdzono brak poprawnie działającej wentylacji w parkingach podziemnych oraz w komórkach lokatorskich. Nie pozwala ono na określenie ani konkretnego charakteru ewentualnych usterek, ani co najważniejsze ich przyczyny. Prawidłowo przy tym ustalił Sąd, że ani z zeznań powoda, ani świadków będących jego pracownikami nie wynika, by jakiegokolwiek prace poprawkowe były na budowie wykonywane. Jak jednak wskazano nawet wystąpienie wad nie ma wpływu na ustalenie daty wykonania przedmiotu umowy, a rodzi jedynie ewentualne uprawnienia z tytułu rękojmi, które jednak nie zostały zgłoszone.

Przeprowadzone więc w sprawie postępowanie dowodowe oraz poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne wykluczyły zaistnienie wskazywanej przez pozwanych w sprzeciwach podstawy faktycznej zawartego w nich zarzutu potrącenia. Nie zaistniała w ogóle sytuacja polegająca na niewykonaniu prac. Najistotniejszą przy tym okolicznością jest, że kary te naliczone zostały za okres od dnia 12 grudnia 2012 r., a więc za okres już po wykonaniu prac. Z przyczyn oczywistych kary umowne za zwłokę w wykonaniu prac nie mogły zostać naliczone za okres, w którym prace były już zrealizowane. Stąd też mogły one dotyczyć jedynie okresu września, października 2012 r. Zarzut potrącenia obejmujący ten okres nie został jednak podniesiony. Tylko więc ta argumentacja była wystarczająca dla uznania bezzasadności obrony pozwanych, co uzasadniało zasądzenie kwoty odpowiadającej wynagrodzeniu powoda za wykonane prace. Wyraźnego przy tym odróżnienia wymaga kwestia istnienia wierzytelności z tytułu kar umownych

oraz kwestia związana z podniesionym zarzutem potrącenia tej wierzytelności czy to w sensie materialnym, czy procesowym.

Należy podkreślić, że niezależnie od stanowiska procesowego wyrażonego w sprzeciwach, analiza akt sprawy wskazuje na różne okresy, z którymi pozwani karę umowną wiążą. Z pisma powoda z dnia 22 lipca 2013 r. (karta 219 akt) wynika, że odesłanie pisma pozwanych zawierającego naliczenie kar umownych związane było z bezzasadnym wiązaniem przez nich daty końcowej wykonania prac z dniem 22 czerwca 2012 r., co świadczyłoby, że już za ten okres kary były naliczane. Z kolei z pisma powoda z dnia 20 listopada 2013 r. (karta 222 akt) wynika, że nie uznaje on wierzytelności objętej notą nr (...) r. wystawioną w dniu 15 lipca 2013 r. dotyczącą kwoty 162.702 zł. Sami pozwani w piśmie procesowym z dnia 7 sierpnia 2014 r. wskazali, że powyższa nota znajduje podstawę w treści łączącej strony umowy, podnosząc przy tym istotność terminu 22 czerwca 2012 r. Ponownie też przytoczyli argumentację związaną z brakiem wykonania umowy na dzień 31 października 2012 r. Tutaj też pozwani wskazali, że roboty miały zostać wykonane do dnia 3 sierpnia 2012 r., czyli 11 dni później od daty wskazanej w nocie. Tym samym przyznali, że naliczenie już tylko z tego powodu było wadliwe, przy czym same kary dotyczą innego okresu, niż wskazany w sprzeciwach. K. S. (1) wskazał natomiast, że kara umowna dotyczy tylko i wyłącznie niewykonania w terminie pionów oraz rozprowadzenia wentylacji na dachu do dnia 22 czerwca 2012 r. Co jednak najważniejsze, sama nota nie została do akt sprawy dołączona. Nie jest więc możliwe jednoznaczne ustalenie, z jakim okresem ostatecznie powód wiązał karę umowną. Możliwe do przyjęcia są trzy różne okresy wyznaczone początkowymi datami – 22 czerwca 2012 r., 3 sierpnia 2012 r. oraz 12 grudnia 2012 r. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że podniesiony w sprawie zarzut potrącenia dotyczył okresu 225 dni liczonych od ostatniej z tych dat, a więc faktycznie nie odnosił się przynajmniej częściowo do okresu wynikającego z noty.

Niezależnie od powyższego podzielić należy ustalenia Sądu I instancji w zakresie zaistnienia niezależnych od wykonawcy okoliczności mających wpływ na termin zakończenia prac. Sami pozwani w piśmie uzupełniającym apelację wskazując na odniesienie się przez Sąd do jednej tylko takiej okoliczności, jednocześnie przedstawili cały szereg tego rodzaju zdarzeń, co czyni ich stanowisko wewnętrznym sprzecznym. Pozwani przyznali wprost, że trwały prace dekararskie, które uniemożliwiały wykonanie rozprowadzeń na dachu. Oczywiście mają rację wskazując na sprzeczność twierdzeń Sądu odnośnie kolejności wykonywania obróbek dekararskich oraz wykonanych kanałów wentylacyjnych. W żadnym jednak razie nie zmienia to oceny co do samej możliwości realizacji prac przez powoda z uwagi na przebieg innych robót dekararskich. Podkreślenia wymaga, że w części uzasadnienia zawierającej ustalenia faktyczne Sąd jednoznacznie wskazał, że po zakończeniu prace dekararskich możliwe było dopiero ułożenie kanałów wentylacyjnych, które następnie musiały być obrobione. Nie można się zgodzić ze skarżącymi, że zmiana trasy kanałów nie miała wpływu na termin wykonania prac. Z wpisów w dzienniku budowy potwierdzonych zeznaniami powoda oraz świadków wynika, że rzeczywiście sam proces decyzyjny w tym zakresie trwał 3 dni. W dniu 28 września 2012 r. projektant R. W. wyraził bowiem zgodę na zmianę trasy kanałów. Nie on sam jednak wydłużał prace, albowiem dopiero po podjęciu stosownej decyzji projektanta możliwe było przystąpienie do prac. W związku z powyższym pozostaje wskazywana przez samych pozwanych okoliczność związana ze zwiększonym zakresem prac w stosunku do pierwotnych planów, wynikających z takiej decyzji wydłużając ostatecznie termin ich zakończenia. Z zeznań świadków oraz powoda, a po części także pozwanego K. S. (1) wynika, że wpływ na to miała również kwestia związana z brakiem wykonania izolacji stropów w garażach. Początkowo uniemożliwiała ona w ogóle prowadzenie prac, a w dalszej kolejności w związku z jej położeniem w miejscach otworów przeznaczonych na poprowadzenie kanałów wentylacyjnych zaistniała konieczność ich przesunięcia. Na przesunięcie tych otworów powód musiał czekać dwa tygodnie. Dopiero po tym terminie mógł przystąpić do dalszych prac. Jak wyżej wskazano okoliczności te wynikają z zeznań świadków, a tym samym podnoszone przez pozwanych twierdzenia co do braku wpisów w dzienniku budowy, czy też braku korespondencji nie mogą zostać uznane za przesądzające o niewystąpieniu tych problemów. Czystą dywagacją są natomiast zawarte w piśmie pozwanych twierdzenia odnoszące się do wykonywania prac tynkarskich i posadzkarskich i ich wpływu na możliwość wykonania kanałów wentylacyjnych w kontekście zgromadzonych w sprawie dowodów osobowych. Zwrócić też należy uwagę na treść przedłożonego przez samych pozwanych maila powoda z dnia 15 listopada 2012 r. Wynika z niego jednoznacznie, że zaistniała konieczność ominięcia klatek schodowych i wykonania stosownych objeść, a prace wykonane zostały na zlecenie architekta i kierownika budowy.

Nie była to więc drobna praca, jak próbują sugerować skarżący. W omawianym mailu wskazano, że dodatkowo wykonano izolację pionów wentylacyjnych z garaży. Wreszcie wskazano na konieczność wykonania na zlecenie K. S. (1) pionów wentylacji wywiewnej gabinetu stomatologicznego. Dodano, że piony drugiego lokalu usługowego, czyli apteki wykonane zostały na zlecenie (...). Na kwestię tę, jako znaczącą, wskazywali zresztą słuchani w sprawie świadkowie. Dla oceny przyczyn opóźnienia w wykonaniu prac przez powoda rozstrzygająca jednak była okoliczność związana z wykonaniem instalacji energetycznej. Poza sporem pozostawało, że na budowie nie istniało zasilanie docelowe. Świadczyli przy tym, że zaistniała konieczność zmiany położenia szaf sterujących, co wymagało uzgodnienia z inspektorem nadzoru w dniu 29 października 2012 r. Jak natomiast wynika z zeznań świadka G. Ż., dopiero w tej dacie późnym wieczorem nastąpiło doprowadzenie prądu (zamontowanie kabla zasilającego), podłączenie szafek i ich spięcie z całym systemem. Tym samym niezależnie od wszelkich innych okoliczności nie istniała wcześniej możliwość zakończenia prac związanych z wykonaniem całej, kompletnej instalacji wentylacyjnej. Prace związane z elektrycznością, co oczywiste, nie wchodziły do zakresu umownego świadczenia powoda. Możliwość zakończenia jego robót pojawiła się dopiero po wykonaniu prac związanych z instalacją elektryczną. Stąd zresztą wskazywany przez świadków pośpiech, wykonywanie prac w porze nocnej. Zasadnie przy tym Sąd I instancji wskazał na brak jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby, że przed naliczeniem kar umownych pozwani ponagłali powoda do szybszego wykonywania prac, by wyznaczali w tym zakresie jakiegokolwiek terminy, by w ogóle podnosili kwestię związaną z wystąpieniem opóźnienia. Potwierdza to wniosek, że musieli sobie zdawać sprawę z rzeczywistych przyczyn takiego stanu rzeczy. Ich reakcja pojawiła się dopiero z chwilą wdrożenia postępowania mającego na celu wyegzekwowanie należnego powodowi wynagrodzenia. Musi być więc postrzegane w kategorii określonej taktyki procesowej.

Reasumując więc stwierdzić należy, że podnosząc zarzut potrącenia pozwani nie wykazali istnienia wierzytelności nim objętej, a jednocześnie sam zarzut odnosił się do kary umownej za zwłokę w wykonaniu prac naliczonej za okres, w którym prace były już wykonane.

Niezasadne wreszcie okazały się zarzuty odnoszone do niezasadności domagania się powoda zapłaty za materiały objęte fakturami VAT nr (...) z dnia 17 sierpnia 2012 r. oraz nr FS (...) z dnia 23 listopada 2012 r. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela poczynione ustalenia faktyczne dotyczące zawarcia w tym zakresie odrębnych umów między stronami, jak również argumentację dotyczącą zarówno ich kwalifikacji, jak i wykonania. Stąd nie ma sensu jej powielanie, tym bardziej, że skarżący poprzestali jedynie na wskazaniu kuriozalności stanowiska Sądu zaprzeczając, by wykonywali prace dodatkowe oraz podnosząc, że wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy. Tym samym nie sformułowali zarzutów dających się w jakikolwiek sposób zweryfikować.

Niezasadny okazał się również podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia art. 361 k.c. Zgodnie z jego § 1, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Jednocześnie § 2 stanowi, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przede wszystkim bowiem nie wykazali, że powód z takiego odliczenia skorzystał. W tym zakresie nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody. Na dzień natomiast orzekania nie istniały przesłanki zastosowania art. 89a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 z późn. zm.) i to niezależnie, czy w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2012 r., czy później (obie wersje tej regulacji z uwagi na treść art. 23 ustawy nowelizacyjnej znajdowały w sprawie zastosowanie w zależności od daty powstania wierzytelności).

Zgodnie z treścią art. 89a. ust. 1. ustawy, podatnik może skorygować podstawę opodatkowania oraz podatek należny z tytułu dostawy towarów lub świadczenia usług na terytorium kraju w przypadku wierzytelności, których nieściągalność została uprawdopodobniona. Korekta dotyczy również podstawy opodatkowania i kwoty podatku przypadającej na część kwoty wierzytelności, której nieściągalność została uprawdopodobniona. Zgodnie z ust. 1a, nieściągalność wierzytelności uważa się za uprawdopodobnioną, w przypadku gdy wierzytelność nie została uregulowana lub zbyta w jakiegokolwiek formie w ciągu 150 dni od dnia upływu terminu jej płatności określonego

w umowie lub na fakturze. Ustęp 2. tego przepisu stanowi natomiast między innymi, że przepis ust. 1 stosuje się w przypadku gdy spełnione są następujące warunki:

1) dostawa towaru lub świadczenie usług jest dokonana na rzecz podatnika, o którym mowa w art. 15 ust. 1, zarejestrowanego jako podatnik VAT czynny, niebędącego w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. poz. 978), postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji;

3) na dzień poprzedzający dzień złożenia deklaracji podatkowej, w której dokonuje się korekty, o której mowa w ust. 1:

a) wierzyciel i dłużnik są podatnikami zarejestrowanymi jako podatnicy VAT czynni,

b) dłużnik nie jest w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego w rozumieniu ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji;

5) od daty wystawienia faktury dokumentującej wierzytelność nie upłynęły 2 lata, licząc od końca roku, w którym została wystawiona;

Zgodnie z ust. 3., korekta, o której mowa w ust. 1, może nastąpić w rozliczeniu za okres, w którym nieściągalność wierzytelności uznaje się za uprawdopodobnioną, pod warunkiem że do dnia złożenia przez wierzyciela deklaracji podatkowej za ten okres wierzytelność nie została uregulowana lub zbyta w jakiegokolwiek formie.

Zgodnie natomiast z art. 89a. 1. Sprzed nowelizacji podatnik może skorygować podstawę opodatkowania oraz podatek należny z tytułu dostawy towarów lub świadczenia usług na terytorium kraju w przypadku wierzytelności, których nieściągalność została uprawdopodobniona, z zastrzeżeniem ust. 2-5. Korekta podatku dotyczy również. Korekta dotyczy również podstawy opodatkowania i kwoty podatku przypadającej na część kwoty wierzytelności odpisanej jako nieściągalna lub, której nieściągalność została uprawdopodobniona. Ust. 1a. stanowił natomiast, że nieściągalność wierzytelności uważa się za uprawdopodobnioną w przypadku, w przypadku gdy wierzytelność nie została uregulowana w ciągu 180 dni od lub zbyta w jakiegokolwiek formie w ciągu 150 dni od dnia upływu terminu jej płatności określonego w umowie lub na fakturze. Zgodnie z art. 2, przepis ust. 1 stosuje się w przypadku gdy spełnione są następujące warunki:

1) dostawa towaru lub świadczenie usług jest dokonana na rzecz podatnika, o którym mowa w art. 15 ust. 1, zarejestrowanego jako podatnik VAT czynny, niebędącego w trakcie postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji;

2) wierzytelności zostały uprzednio wykazane w deklaracji jako obrót opodatkowany i podatek należny;

3) wierzyciel i dłużnik na dzień dokonania korekty, o której mowa w ust. 1, są podatnikami zarejestrowanymi jako podatnicy VAT czynni;

3) na dzień poprzedzający dzień złożenia deklaracji podatkowej, w której dokonuje się korekty, o której mowa w ust. 1:

a) wierzyciel i dłużnik są podatnikami zarejestrowanymi jako podatnicy VAT czynni,

b) dłużnik nie jest w trakcie postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji;

4) wierzytelności nie zostały zbyte;

5) od daty wystawienia faktury dokumentującej wierzytelność nie upłynęły 2 lata, licząc od końca roku, w którym została wystawiona;

6) wierzyciel zawiadomił dłużnika o zamiarze skorygowania podatku należnego ze względu na wystąpienie okoliczności, o których mowa w ust. 1, a dłużnik w ciągu 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia nie uregulował należności w jakiegokolwiek formie.

Ustęp 3. stanowi, że korekta podatku należnego może nastąpić w rozliczeniu za okres rozliczeniowy, w którym upłynął termin określony w ust. 2 pkt 6, nie wcześniej niż w rozliczeniu za okres, w którym wierzyciel uzyskał potwierdzenie odbioru przez dłużnika zawiadomienia, o którym mowa ust. 2 pkt 6. Warunkiem dokonania korekty jest uzyskanie przez wierzyciela potwierdzenia odbioru przez dłużnika zawiadomienia, o którym mowa ust. 2 pkt 6.

Przede wszystkim w stosunku (...) spółki jawnej w S. ogłoszona została upadłość, a tym samym nie została spełniona podstawowa przesłanka stosowania omawianej regulacji. Należy zaznaczyć, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym warunek, o którym mowa w art. 89a ust. 2 pkt 1 u.p.t.u., aby nabywca (dłużnik) nie był w trakcie postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji, należy odnieść nie tylko do daty dostawy towaru lub świadczenia usługi, lecz także do momentu dokonania korekty. Odnosi się on również do stanu prawnego obowiązującego do dnia 31 grudnia 2012 r. (wyrok NSA z dnia 26 lutego 2015 r., sygn. akt I FSK 1494/13, LEX nr 1770439, uchwała NSA z dnia 26 października 2015 r., sygn. akt I FPS 3/15, LEX nr 1816105). Ponadto upłynęły terminy określone w art. 89a ust. 2 pkt. 5 ustawy w obu brzmieniach.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, apelację pozwanych, jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwani przegrali sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązani byli zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty, na które składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5.400 zł ustalone na podstawie § 6 pkt. 7 i § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).

W takiej samej wysokości należało zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie nieuiszczone przez pozwanych koszty zastępstwa procesowego udzielonego im z urzędu. Ich podstawę stanowiły § 6 pkt. 7 i § 12 ust. 1 pkt. 2 oraz § 2 ust. 3 wspomnianego rozporządzenia

SSO (del.) A. Bednarek - Moraś SSA T. Żelazowski SSA M. Gołuńska